



Wybory parlamentarne 2004

Partiom rozdano numery i pieniądze



Losowanie numerów list kandydatów, z którymi partie wystartują w obecnych wyborach parlamentarnych, wzbudziło wielkie zainteresowanie środków masowego przekazu
Fot. Marian Paluszkiwicz

Szczodrość Głównej Komisji Wyborczej wczoraj nie znała granic, bowiem partie polityczne otrzymały od niej nie tylko numery list kandydatów w zbliżających się wyborach parlamentarnych, ale też sporo pieniędzy na działalność partyjną.

Numery list partyjnych zwyczajnie rozlosowano wśród partii i koalicji partyjnych. Natomiast pieniądze — w sumie 6 mln — rozdano w zależności od tego, ile która partia otrzymała mandatów w ostatnich wyborach sejmowych i samorządowych. Najwięcej, bo aż 2 621 mln li-

tów powędruje na konta koalicji rządzących partii Socjaldemokratycznej i Nowego Związku (socjalliberałowie). Każda z nich otrzyma odpowiednio 1,511 mln i 1,110 mln. Natomiast w losowaniu numerów list los koalicjantom nie najlepiej sprzyjał, gdyż wylosowali jedną

liczbę z trójki szatańskiej, czyli szóstkę. Przewodniczący GKW Zenonas Vaigauskas twierdzi, że numer listy jest, owszem, znaczącym elementem w kampanii wyborczej, jednak nie ma on wpływu na uzyskanie dobrych wyników w wyborach.

(Dokończenie na str. 2)

Wilnie otwarto zakład przetwórstwa mięsnego — „Zastrzyk” obcego kapitału



Wszystkie produkty, zdaniem dyrektora generalnego „Vilniaus mėsa”, spełniają unijne wymogi weterynaryjne, higieniczne, ekologiczne
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj w Wilnie został oficjalnie otwarty zakład przetwórstwa mięsa „Vilniaus mėsa”, zarządzany przez fińską spółkę „Atria Group”. Przejmując były wileński zakład „Vilniaus mėsos kombinatas” spół-

ka (UAB) „Vilniaus mėsa” stała się największym zakładem przetwórstwa mięsnego w Wilnie, w który fiński inwestor zaangażował ok. 17 mln Lt.

(Dokończenie na str. 3)

10 mln USD za informacje o czeceńskich przywódcach Wykorzenię pustkę w sercach

Rosja wypłaci 300 milionów rubli (10 mln dol.) za informacje na temat czeceńskich przywódców, mogące doprowadzić do ich „neutralizacji” — poinformowała wczoraj rano rosyjska agencja ITAR-TASS. Jan Paweł II zaapelował o „stanowczość i determinację” w walce z „agentami śmierci” w opublikowanym wczoraj przesłaniu skierowanym do uczestników międzyreligijnego spotkania w Mediolanie. Szef rosyjskiego sztabu generalnego Jurij Bałujewski oświadczył również wczoraj, że w walce z terroryzmem Rosja jest gotowa do uderzenia na bazy terrorystów w każdym zakątku świata.

TASS precyzuje, że nagroda dotyczy przede wszystkim informacji na temat miejsc pobytu takich liderów czeceńskich jak Szamil Basajew i Aslan Maschadow, jeśli taka informacja przyczyni się do ich „neutralizacji”. Agencja nie wyjaśnia bliżej tego terminu. Federalne służby bezpieczeństwa — pisze ITAR-TASS podając kontak-

towy numer telefoniczny — gwarantują informatorom anonimowość.

„Niestety, terroryzm nasilił swe zagrożenia niszczycielskie” — napisał papież nawiązując do trzeciej rocznicy zamachów z 11 września 2001 r. „Nie ma wątpliwości, że stanowczość i determinacja są konieczne w walce z agentami śmierci” — dodał. „Ale jednocześnie należy czynić co możliwe, aby wykorzeni to wszystko, co może sprzyjać terrorowi, zwłaszcza biedę i pustkę w sercach — pisze papież.

Jan Paweł II zachęca, by „nie dać się osłabić lękowi, który prowadzi do zamykania się w sobie i do nasilenia egoizmu jednostek i grup. Należy rozpowszechnić na całym świecie solidarność i pokój” — dodaje.

Zastępca rosyjskiego prokuratora generalnego Siergiej Fridinski powiedział wczoraj, że śledztwo zidentyfikowało 12 spośród 32 terrorystów, którzy w ubiegłym tygodniu zajęli szkołę w Bieslanie.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Oświata za krótkami

Nowy rok szkolny razem z uczniami i studentami kraju rozpoczęło również 1 500 więźniów. Do zdobycia podstawowego i średniego wykształcenia dąży ponad 600 skazanych, do zdobycia zawodu — około 900. W porównaniu z rokiem ubiegłym, liczba tych ostatnich wzrosła o 150 osób.

Szkolnictwo — 6-

Poznajmy się — 7

W rejonie wileńskim do dwóch największych szkół przyszedli nowi dyrektorzy — w Niemenczyńskiej Szkole Średniej nr 1 dyrektorem został Tadeusz Grygorowicz, były kierownik szkoły podstawowej w Tarakańcach, w Niemieżańskiej Średniej stanowisko to od niedawna piastuje Zbigniew Maciejewski, były zast. dyrektora Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli.

Nauka i technika — 8

Przesyłka ze Słońca

Wczoraj wylądowała na naszej planecie kapsuła z garstką pozaziemskiej materii. Taka przesyłka trafia się po raz pierwszy od czasów lotów na Księżyc, ale tym razem pochodzi ze znacznie dalszej odległości — aż ze Słońca.

Sport — 9

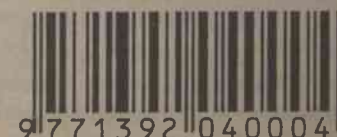
Kwestie tytułów są rozstrzygnięte

W niedzielę po raz 55. odbędzie się wyścig o Grand Prix Włoch. Po raz 54. bolidy Formuły 1 będzie gościł tor Monza. Monza, obok amerykańskiego Indianapolis i belgijskiego Spa-Francorchamps, jest jednym z najstarszych torów na świecie. Powstał w 1922 roku, 13 lat po obiekcie w USA.

Sentencja

Pan chce być w porządku wobec życia? Ale życie zawsze pana oszuka, życie jest świnią.

KAROL IRZYKOWSKI



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Akcja "Ziemia nadziei"

Organizacje pozarządowe Litwy apelują do wszystkich studentów kraju, aby pomogli dzieciom — ofiarom terroru z miasta Biesłan w Osetii Północnej.

Na wczorajszej konferencji prasowej została zaprezentowana akcja, organizowana przez Instytut Komunikacji Socjalnej Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego oraz Konfederację Organizacji Pozarządowych na rzecz dzieci z Biesłanu "Ziemia nadziei", w ramach której mieszkańcy Litwy będą mogli ofiarować pieniądze na konto otwarte w jednym z banków.

Salmonella atakuje Kowno

W Kownie w ciągu ostatnich 8 miesięcy tego roku stwierdzono 128 przypadków salmonellozy, natomiast w analogicznym okresie ub. roku było ich 100.

Więcej dzieci chorowało też na niezidentyfikowane infekcje bakteryjne jamy brzusznej — ilość tych przypadków wzrosła z 203 do 227. Ogółem w Kownie w tym roku odnotowano 1300 przypadków ostrych chorób zakaźnych jamy brzusznej, w tym połowę — u dzieci.

Zamiast dwóch instytucji — jedna

Po połączeniu Departamentów Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa oraz Bezpieczeństwa Cywilnego, od przyszłego roku bezpieczeństwem cywilnym i ratownictwem na Litwie zajmie się jedna instytucja.

Na wczorajszym posiedzeniu rząd zaaprobował zmiany i uzupełnienia statutu służby wewnętrznej, ustaw o bezpieczeństwie cywilnym i energii nuklearnej oraz związanych z nimi aktów prawnych. Wszystko to ma na celu powołanie skutecznie działającej jednej instytucji bezpieczeństwa cywilnego i ratownictwa. Ta instytucja ma rozpocząć pracę 1 stycznia 2005 r.

Po raz trzeci z rzędu

Międzynarodowa edycja "The Banker" za najlepszy bank roku na Litwie już trzeci rok z rzędu uznała największy krajowy bank komercyjny "Vilniaus bankas", należący do skandynawskiej grupy SEB.

Na Łotwie za najlepszy bank uznano "Pareks banka", posiadający oddział bankowy na Litwie, a w Estonii "Hansabank", zarządzający drugim pod względem majątku oraz przodującym pod wieloma względami na rynku bankiem "Hansabankas".

Największa deflacja na Litwie

Według danych departamentów statystycznych krajów bałtyckich, ceny towarów konsumpcyjnych i usług w ubiegłym miesiącu obniżyły się we wszystkich trzech państwach, a największą deflację odnotowano na Litwie — 0,4 proc.

Ceny na Łotwie i w Estonii w ubiegłym miesiącu zmniejszyły się 0,1 proc. W ciągu roku (porównanie sierpnia z tym miesiącem 2003 r.) ceny konsumpcyjne na Litwie wzrosły o 2,2 proc., na Łotwie — o 7,8 proc., w Estonii — o 4,0 proc.

Litewskie lodówki w Polsce

Jedne w państwach bałtyckich przedsiębiorstwo produkcji lodówek "Snaige" zawarło umowę z polską siecią artykułów gospodarstwa domowego "Awans" w sprawie dystrybucji swej produkcji w tym państwie.

"Snaige" poinformowała wczoraj o wysłaniu pierwszych lodówek w ramach wspomnianej umowy. "Awans" jest największą w Polsce siecią wyspecjalizowanego sprzętu gospodarstwa domowego.

Głodówka policjantów

Litewscy policjanci zamierzają zorganizować akcje głodowe przed Sejmem i Sądem Konstytucyjnym, żądając większej uwagi władz wobec problemów policji.

Tę decyzję podjęto w ubiegłą sobotę w Oniksztach na zebraniu Rady przewodniczących Republikańskich Związków Zawodowych. BNS

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbynų g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kuriervilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kuriervilenski.lt), Walerian Dunowski (sport@kuriervilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kuriervilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kuriervilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kuriervilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mażul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szafkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kuriervilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kuriervilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Wybory parlamentarne 2004

Partiom rozdano numery i pieniądze

(Dokończenie ze str. 1)

Aczkolwiek partie, wydaje się, przywiązują duże znaczenie numeracji tudzież numerologii. Tak na przykład mer Wilna i lider Związku Liberalistów i Centrystów Artūras Zuokas wyraźnie był zadowolony z wylosowanej 11. Pod tym numerem na niedawnych wyborach do parlamentu europejskiego zwycięstwo przypadło Partii Pracy Wiktora Uspaskicha, z którym mer ma zamiar zmierzyć się w wyborach sejmowych w okręgu jednomandatowym w Kiejdanach. Biorąc udział w losowaniu numerów kandydatka Związku Konserwatystów Chrześcijańskich Nijolė Oželytė wobec wylosowanej 11 zauważyła, że Zuokas może sobie odpuścić jej reklamowanie, bo obecnie partia Uspaskicha aktywnie reklamuje w telewizji poprzednią swoją jedynastkę, jakby w nadziei, już wiado-

mo że częściej, iż ponownie uda się wylosować ten numer. Los chciał, że Partia Pracy pójdzie na wybory z numerem 5. Liberalni centryści wczoraj mogli cieszyć się nie tylko z wylosowanego numeru, lecz także z przelewu na ich konto bankowe kwoty 1,568 mln litów. Natomiast ich partnerka w zbliżających się wyborach — Partia Konserwatystów — otrzymała „zapomogę” w wysokości zaledwie 624 tys. litów. Konserwatyści zaś mogą się cieszyć z wylosowanej 7, powszechnie uważanej za szczęśliwą. Natomiast Akcja Wyborcza Polaków na Litwie tkwiąc w przekonaniu, że 13 jest dla niej szczęśliwą liczbą, tym razem zadowolili się 12 numerem. Przewodniczący AWPL Waldemar Tomaszewski nie ukrywał zawodu, powiedział jednak, że dwunastka to też dobry numer. Czy okaże się też szczęśliwym, do-

wiemy się dopiero po wyborach 10 października, w których AWPL startuje jako niezależne ugrupowanie, ale ma na swej liście wielu przedstawicieli Związku Rosjan Litwy oraz innych organizacji mniejszości narodowych.

Dowiemy się też, czy uzasadniona była radość Vytautasa Štusauskasa, lidera Związku Wolności, z powodu wylosowanej jedyndki, bo być pierwszym na liście partii nie oznacza pierwszeństwo w wyborach.

Przedstawiciele partii mniejszości narodowych też otrzymali „świadczanie polityczne” z budżetu państwa. Wraz z kilkoma partiami marginalnymi podzielił między sobą niecałe pół miliona litów. W sumie GWK w tym roku przelała na konta partii około 6 mln litów.

Stanisław Tarasiewicz

Nr	Nazwa partii	Lider/przewodniczący	Liczba mandatów w Sejmie
1.	Litewski Związek Wolności	Vytautas Štusauskas	1
2.	Narodowa Partia Centrum	Romualdas Ozolas	—
3.	Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji	Kazimiera Prunskienė	4
4.	Partia Republikanów	Kazimieras Petraitis	—
5.	Partia Pracy	Wiktor Uspaskich	3
6.	Koalicja A. Brazauskasa i A. Paulauskasa „Praca na rzecz Litwy” (Partia Socjaldemokratów oraz Nowego Związku (socjalliberalów)	Algirdas Brazauskas/ Artūras Paulauskas	51+21
7.	Związek Ojczyzny (Partia Konserwatystów)	Andrius Kubilius	10
8.	Koalicja Rolandas Paksasa „Prawo i porządek”	Rolandas Paksas	10
9.	Droga Litwy	Lilijana Astra	—
10.	Litewski Związek Socjaldemokratów	Arvydas Akstinavičius	—
11.	Związek Liberalistów i Centrum	Artūras Zuokas	22
12.	Akcja Wyborcza Polaków na Litwie	Waldemar Tomaszewski	2
13.	Litewski Związek Narodowców	Klemas Inta	—
14.	Związek Chrześcijańskich Konserwatystów	Gediminas Vagnorius	1
15.	Partia Chrześcijańskich Demokratów	Valentinas Stundys	3

Przedstawiono program wyborczy rządzącej koalicji

„Zatrzymać zasadę „wahadła”

Wczoraj został przedstawiony program wyborczy koalicji Algirdasa Brazauskasa i Artūrasa Paulauskasa „Za pracę dla Litwy”. Koalicja socjaldemokratów i socjalliberalistów obieca, że jeżeli pozostanie u władzy na kolejne cztery lata, to średnia płaca zarobkowa do końca przyszłej kadencji wzrośnie do 1 800 Lt, płaca minimalna do 800, a średnia emerytura do 650 Lt.

— Myślę, że po raz pierwszy w historii Litwy możemy zatrzymać zasadę „wahadła”. Gdy podczas kolejnych wyborów wyborcy wybierają coraz to kolejną siłę polityczną, najczęściej idą z prawa na lewo i z lewa na prawo — oświadczył wczoraj podczas przedstawienia programu wyborczego Artūras Paulauskas, jeden z liderów koalicji „Za pracę dla Litwy”, jednoczącej rządzące Litwą od trzech lat partie socjaldemokratów i socjalliberalistów.

Jak było powiedziane podczas prezentowania programu, „po raz pierwszy w historii litewskiej polityki” został przygotowany „dokładny projekt programu przyszłego rządu”. Program został zatytułowany: „Zjednoczymy siły dla dobra ludzi”.

Koalicja w przypadku pozosta-

nia u władzy na kolejne cztery lata obieca, że do 2008 średnia płaca zarobkowa wzrośnie do 1 800 Lt, płaca minimalna do 800, a średnia emerytura do 650 Lt. W ciągu czterech lat zostaną również zwrócone wkłady, ziemia, wypłaci się kompensaty za wykupywane przez państwo mienie. Produkt krajowy brutto ma zwiększyć się o jedną trzecią i osiągnąć 60 proc. średniej w Unii Europejskiej.

Na przeciągu kadencji obieca się utworzyć 150 tys. nowych miejsc pracy, tym samym zmniejszając bezrobocie do 8 proc. Lewica zapewnia, że będzie dążyła do tego, aby przynajmniej połowa dorosłych mieszkańców Litwy zdobyła wyższe wykształcenie. Na przeciągu czterech lat ma być wyremontowana połowa szkół na Litwie. Średnia długość życia ma wydłużyć się do 70 lat.

Artūras Paulauskas zapewnia, że w programie nie znajdziemy wyrazów w rodzaju „jeżeli pozwolą warunki”, „przy sprzyjającej sytuacji” itd.

Jak powiedział „Kurierowi” członek parlamentarnego Komitetu ds. Budżetu i Finansów Artur Płokszo, „ten program powstał na realnej podstawie. Rządząca koalicja najlepiej niż ktoś inny na Li-

twie zna realny stan naszej gospodarki, a przy tworzeniu programów rozwoju państwa jest to wyjątkowo ważne.”

Koalicja socjaldemokratów i socjalliberalistów zapewnia, że będzie dążyła do kontynuacji swej polityki, do zapewnienia socjalnej i politycznej stabilności w kraju. Podstawą do tego jest, jak powiedział Paulauskas, ten fakt, że „obie partie z powodzeniem wytrzymały próbę władzy”.

Do nierozwiązanych wciąż problemów koalicjanci zaliczyli wciąż zachowującą się znaczną różnicę w dochodach najbogatszych i najbiedniejszych mieszkańców Litwy, jednak, jak stwierdził premier rządu Algirdas Brazauskas, w ciągu ostatnich trzech lat różnica ta powoli zaczęła ulegać zmniejszeniu.

Na liście wyborczej koalicji Algirdasa Brazauskasa i Artūrasa Paulauskasa „Za pracę dla Litwy” jest 141 kandydatów do przyszłego Sejmu, na pierwszych miejscach znajdują się wiceprzewodniczący partii socjaldemokratów Česlovas Juršėnas i przewodniczący socjalliberalistów Artūras Paulauskas. Pierwsza tura wyborów do Sejmu RL odbędzie się 10 października.

Robert Mickiewicz

Otwarcie nowego systemu ochrony radioaktywnych odpadów w Mejszagole

Teren ściśle strzeżony

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Litwy dzisiaj otworzą nowy system ochrony i obserwacji cmentarzyska odpadów radioaktywnych w Mejszagole.

W ceremonii wezmą udział ambasador USA na Litwie Stephen Mull, przewodniczący sejmowego Komitetu Ochrony Środowiska Alfonsas Macaitis i inni członkowie komitetu, szef policji wileńskiej Erikas Kaliačius, przedstawiciele Departamentu Energetyki USA, Ministerstwa Środowiska Litwy.

Wdrożenie nowego systemu ochrony i obserwacji rozszerza współpracę litewsko-amerykańską w dziedzinie bezpieczeństwa nuklearnego i radiologicznego. Znajdujące się w odległości 30 km na północ od Wilna mejszagolskie cmentarzysko odpadów radioaktywnych od 1963 r. służyło potrzebom sowieckiego wojska. W 1988 r. cmentarzysko zostało zamknięte, a najbardziej niebezpieczne materiały, w tym związki cezu, zakopano.

Mimo posiadania dokładnego

wykazu pogrzebanych od 1973 r. niebezpiecznych materiałów, nie wiadomo, co dokładnie było zakopane w tym miejscu w latach 1963-1973.

Raczej niemożliwe i bardzo kosztowne byłoby przeniesienie tego cmentarzyska, w związku z czym z pomocą USA wdrożono nowoczesny system obserwacji i detektorów. Nowy system pozwala litewskim stróżom prawa z miejsca otrzymać dane o jakichkolwiek działaniach na cmentarzysku i od-

powiednio zareagować. Jak informuje strona internetowa Agencji Utylizacji Odpadów Radioaktywnych, na cmentarzysku zainstalowano nadajniki, które będą odnotowywały próby nielegalnego pobierania materiałów radioaktywnych, a sygnał zawiadomi o tym policję.

Jak twierdzi ambasada, wdrożenie systemu ochrony na cmentarzysku mejszagolskim nie jest pierwszym projektem w tej dziedzinie.

Rząd USA przyczynił się do bez-

piecznego transportowania radioaktywnego berylu i jego przechowywania w siłowni ignalińskiej, a także dopomógł w nabyciu nowego sprzętu do wykrywania materiałów radioaktywnych.

Jeszcze jeden projekt ochrony na Litwie wspólnie z USA został zrealizowany w pięciu klinikach onkologicznych Litwy, gdzie na oddziałach radiologicznych również stosuje się niebezpieczne materiały radioaktywne.

BNS

Dwa śledztwa w związku z programami TV3

Znamiona przestępstwa?

Prokuratura Generalna wczoraj wszczęła postępowanie dowodowe, które ma ustalić, czy przysłemu procesowi sądowemu w sprawie potencjalnej presji podczas przeprowadzonych w kwietniu ub. roku wyborów mera stolicy nie zaszkodził nadany we wtorek przez kanał TV3 program „Nie zgadzam się”.

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej Vidmantas Putelis, funkcjonariusze będą wyjaśniali, czy w programie podającym do wiadomości materiały sprawy karnej są znamiona przestępstwa, tj. ujawnione zostały dane postępowania dowodowego jeszcze przed rozpatrzeniem sprawy na posiedzeniu sądowym.

W programie nadane zostały rozmowy telefoniczne prezesa zarządu grupy przedsiębiorstw „Rubicon group” Andriusa Janukonisa, mera Wilna Artūrasa Zuokasa oraz innych osób, nagrane z pomocą środków operacyjnych pod-

czas wyjaśniania potencjalnego niedopuszczalnego wpływu na członka rady miejskiej Vilmantasa Drėmę, aby podczas wyborów mera głosował na Zuokasa.

Postępowanie dowodowe prowadzi się w związku z potencjalną przestępczą działalnością, przewidzianą w artykule 247 Kodeksu Karnego — o ujawnieniu danych śledztwa bez niezbędnego zezwolenia funkcjonariuszy. Za takie wykroczenie grożą prace publiczne lub grzywna, czy też pozbawienie wolności lub areszt.

Śledztwo prowadzi prokuratorzy Departamentu Badania Zorganizowanej Przestępczości i Korupcji Prokuratury Generalnej.

Jest to już drugie postępowanie dowodowe, które Prokuratura Generalna rozpoczęła po programie TV3 „Nie zgadzam się”.

2 września wszczęto postępowanie dowodowe w związku z podaną w tym programie informacją oczerniającą premiera Algirdasa Brazauskasa. BNS

Rosyjski dziennik o planach sprzedaży "Mażeikią nafta"

"Jukos" szuka nabywców

Rosyjski gigant naftowy "Jukos", którego dług dla państwa wzrósł już do 7,5 mld USD, pilnie poszukuje środków na uiszczenie nie zapłaconych podatków. Spółka już zaczyna szukać nabywcy litewskiego koncernu "Mażeikią nafta" — pisze rosyjski dziennik "Wiedomosti". Przedstawiciele litewskiego przedsiębiorstwa twierdzą, że nic nie wiedzą o tych planach "Jukos".

Wśród potencjalnych nabywców wpływowi dziennik przedsiębiorczości rosyjskiej wymienia spółkę tego kraju "Surgutnieftgaz", zamierzającą zwiększyć niedostateczne moce przetwórstwa naftowego, a także "LUKoil", która 5 lat temu negocjowała w sprawie dostaw ropy naftowej dla rafinerii możejskiej, a obecnie posiada ambitne plany wydobywania ropy na Bałtyku.

Dziennik "Wiedomosti" twierdzi, że fakt rozpoczęcia przez "Jukos" negocjacji w sprawie sprzedaży 53,6 proc. "Mażeikią nafta", potwierdziły dwa źródła.

"Jukos" nabyła 26,8 proc. akcji "Mażeikią nafta" w 2001 r. za 75

mln USD i udzieliła koncernowi pożyczki na 5 lat w wysokości 75 mln USD. Po roku "Jukos" za 85 mln USD nabyła dodatkowo 26,8 proc. akcji koncernu litewskiego. Na ten majątek areszt nie został nałożony, ponieważ "Jukos" zarządza akcjami "Mażeikią nafta" nie bezpośrednio, stwierdziło dla dziennika źródło spółki.

Sugeruje ono, że kilka rosyjskich spółek już się zainteresowało akcjami koncernu litewskiego, a wśród potencjalnych pretendentów jest również jeden z właścicieli "Jukos", były prezes zarządu "Mażeikią nafta" Michaił Brudno.

Niemniej sam Brudno oświadczył dziennikowi, że nic nie wie o potencjalnej sprzedaży akcji koncernu. Przedstawiciel "LUKoil", komentując możliwość nabycia pakietu akcji "Mażeikią nafta", oświadczył, że "wszystko będzie zależało od ceny, którą nam proponuje "Jukos".

Doradca premiera Litwy Saulius Spėčius oświadczył dla "Wiedomosti", że rząd Litwy na razie nie posiada danych o zamiarach "Jukos" sprzedania pakietu akcji "Mażeikią nafta". BNS

W Wilnie otwarto zakład przetwórstwa mięsnego

„Zastrzyk” obcego kapitału

(Dokończenie ze str. 1)

Jak wczoraj podczas uroczystej konferencji prasowej powiedział Arnoldas Vyšniauskas, dyrektor generalny UAB „Vilniaus mėsa”, stary kombinat po wstąpieniu Litwy do Unii Europejskiej nie spełniał większości wymogów unijnych, toteż nie mógł już funkcjonować jako taki. Wybudowanie nowoczesnego zakładu trwało około roku. Wspomniane powyżej środki inwestycyjne nie są końcowe.

Seppo Paatelainen, prezes fińskiej grupy „Atria” zapowiedział, że litewski zakład będzie stale wspierany przez coraz to nowe inwestycje, zwłaszcza w zakresie wyposażenia technologicznego.

Nabycie 100 proc. akcji litewskiego przedsiębiorstwa (lipiec 2003r.) przez najpotężniejszego przetwórcę mięsa w Finlandii i jednocześnie jednego z największych producentów wyrobów mięsnych w regionie Morza Bałtyckiego jest jak na razie jedyną inwestycją obcego kapitału w litewski przemysł mięsny.

— Litwa jako kraj, w którym zdecydowaliśmy zainwestować, została wybrana nieprzypadkowo. Tutaj jest nie tylko największy, ale też najlepiej rozwinięty rynek przemysłu spożywczego, z którego będzie nam bardziej wygodny dostęp do rynków Polski, Estonii czy Łotwy. A więc naszym celem jest zajęcie pozycji najpokaźniejszego gracza na rynku producentów wyrobów mięsnych zarówno Litwy jak też krajów sąsiednich.

Obecnie do krajów bałtyckich wywozi się ok. 20 proc. produkcji „Vilniaus mėsa”. Spółka ta jest największym eksporterem produktów mięsnych na Łotwę.

Od pewnego czasu spółka czyni starania dostania się na rynek pol-



„Vilniaus mėsa” specjalizuje się wyłącznie w produkcji kielbas i produktów mięsnych: parówek, znanych i bardzo lubianych na Litwie „kindziuków”, paszтетów i in
Fot. Marian Paluszkiwicz

ski. Na pytanie „Kuriera”, jak wyroby tego litewskiego producenta zostały ocenione przez konsumenta polskiego, Arnoldas Vyšniauskas powiedział, że na razie otrzymuje jak najlepsze opinie o produkcji zakładu. Natomiast co do dalszych planów utrwalenia się na rynku Polski, zaznaczył, iż plany te zależą od pomyslności negocjacji co do warunków z dużymi sieciami handlowymi.

— Chcąc rozwijać swój udział na litewskim rynku, powinniśmy bardziej operatywnie reagować na zachodzące zmiany, specjalizować się w jednej konkretnej dziedzinie, odmawiając się od produkcji wyrobów cieszących się mniejszym popytem — akcentował Vyšniauskas.

Na dzień dzisiejszy „Vilniaus mėsa” specjalizuje się wyłącznie

w produkcji kielbas i produktów mięsnych: parówek, znanych i bardzo lubianych na Litwie „kindziuków”, paszтетów i in. Ogólny katalog wyrobów tego zakładu obejmuje ok. 200 rozmaitych odmian wyrobów mięsnych.

Wszystkie produkty, zdaniem dyrektora generalnego „Vilniaus mėsa”, spełniają unijne wymagania weterynaryjne, higieniczne, ekologiczne i itp. 70 proc. surowca mięsnego zakład zakupuje na Litwie, pozostała część przypada na kraje Unii Europejskiej. Rygorystyczna kontrola jakości pozwala na wytypowanie producenta surowca, osoby, która go przygotowała, toteż, jak zapewnił Arnoldas Vyšniauskas, nie może być i cienia obawy co do jakości i bezpieczeństwa produktu. Irena Mikulewicz

Badania dla pracodawców

Niedosyt wykształconej kadry

W pierwszym półroczu 2004 roku Trocka Giełda Pracy przeprowadziła badanie opinii pracodawców rejonu trockiego na temat usług, jakich potrzebują w poszukiwaniu pracowników.

Około 100 pracodawców, kierowników firm i spółek oceniało pracę Giełdy oraz składało propozycje na temat przyszłej współpracy i wymaganej informacji.

Według badań, najczęściej pracodawca znajduje pracownika, gdy ten osobiście się zgłasza do firmy czy spółki — 47, 7 proc., za pośrednictwem Giełdy Pracy zatrudnia pracowników 45, 7 proc. pracodawców, dzięki ogłoszeniom w prasie kadrę znajduje jedynie 6,6 procent. Pracodawcy pozytywnie ocenili możliwość przekwalifikowania się pracownika za pośrednic-

tstwem Giełdy oraz możliwość organizacji robót publicznych, gdy Giełda pokrywa część kosztów wynagrodzenia. Pracodawcy najbardziej potrzebują wykwalifikowanych pracowników, interesują się możliwościami dodatkowych szkoleń, chętnie korzystają z internetowych stron Giełdy w poszukiwaniu odpowiednich osób do zatrudnienia. A. S.

Polska

Potępienie zbrodni

Sejm RP wyraża najgłębsze współczucie rodzinom ofiar aktu terroru w Biesłanie — głosi uchwała przyjęta wczoraj przez izbę. Chwilą milczenia poświęcili pamięć ofiar.

„Potępiamy tę zbrodnię, dla której nie ma usprawiedliwienia. Mordując bezbronne dzieci przekroczone wszelkie granice okrucieństwa” — głosi uchwała przyjęta przez aklamację. „Łamanie zasad moralnych, na których opiera się ludzka cywilizacja, jest zawsze klęską całej ludzkości. Wzywamy całe polskie społeczeństwo do aktów solidarności z rodzinami ofiar tej tragedii” — podkreśla uchwała.

Prezydenckie dożynki

Powszechne i ogólnodostępne będą tegoroczne dożynki organizowane pod patronatem prezydenta w Spale — poinformował wczoraj sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Dariusz Szymczycha. Będą to pierwsze dożynki po wejściu Polski do Unii Europejskiej.

Centralne uroczystości odbędą się w niedzielę na stadionie Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Spale. Wokół stadionu odbywać się będą imprezy towarzyszące, m.in. pokaz sprzętu rolniczego oraz prezentacja kuchni polskiej. Na dożynki zaproszeni zostali przedstawiciele blisko 20 organizacji rolniczych z Unii Europejskiej.

Oddalony pozew

Corce ofiary Katynia nie należy się odszkodowanie od polskich władz za to, że nie upomniały się u władz Rosji o odszkodowania za pomordowanych przez NKWD w 1940 r. — orzekł wczoraj Sąd Okręgowy w Warszawie.

Oddalił on pozew Krystyny Ł., emerytki z Łodzi, która domagała się z tego tytułu od ministra finansów 84 tys. zł wraz z odsetkami. Wyrok nie jest prawomocny. Nie wiadomo, czy powódka złoży apelację, bo nie stawiała się na ogłoszeniu orzeczenia.

Pikiety Samoobrony

Andrzej Lepper zapowiedział wczoraj z sejmowej tribuny, że Samoobrona zorganizuje 15 września w południe w całym kraju pikiety przeciwko obecności naszych wojsk w Iraku.

Lepper wnioskował ponadto o uwzględnienie w porządku obrad obecnego lub przyszłego posiedzenia Sejmu projektów uchwał Samoobrony w sprawie wycofania polskich wojsk z Iraku.

Niesmaczny atak

Jolanta Kwaśniewska ustosunkuje się do pytania komisji śledczej ds. PKN Orlen w sprawie przekazania dokumentacji finansowej fundacji „Porozumienie bez barier” — uważa szefowa Kancelarii Prezydenta Jolanta Szymanek-Deresz.

W wczorajszym „Salonie Politycznym” w radiowej Trójce Szymanek-Deresz podkreśliła jednak, że „czynienie ataku na panią Jolantę Kwaśniewską w związku z tą jej działalnością jest bardzo niesmaczne”.

10 mln USD za informacje o czecheńskich przywódcach

Wykorzenić pustkę w sercach

(Dokończenie ze str. 1)

Fridinski nie podał żadnych nazwisk, ograniczając się do stwierdzenia, że „wśród zlikwidowanych bandytów” są uczestnicy szturmów czecheńskich separatystów na Inguszetię w nocy z 21 z 22 czerwca.

Nie było szturmu

Wcześniej zwierzchnik Fridinskiego, prokurator generalny Władimir Ustinow, przedstawił wersję wydarzeń w Biesłanie, zgodnie z oczekiwaniami pokrywającą się całkowicie z oficjalną wersją rosyjskich władz.

Utrzymują one, że w piątek w Biesłanie nie było szturmu, lecz „wymuszona akcja” rosyjskich sił. Miał ją spowodować przypadkowy wybuch w okupowanej szkole i ucieczka części dzieci, którym Rosjanie musieli zapewnić ochronę.

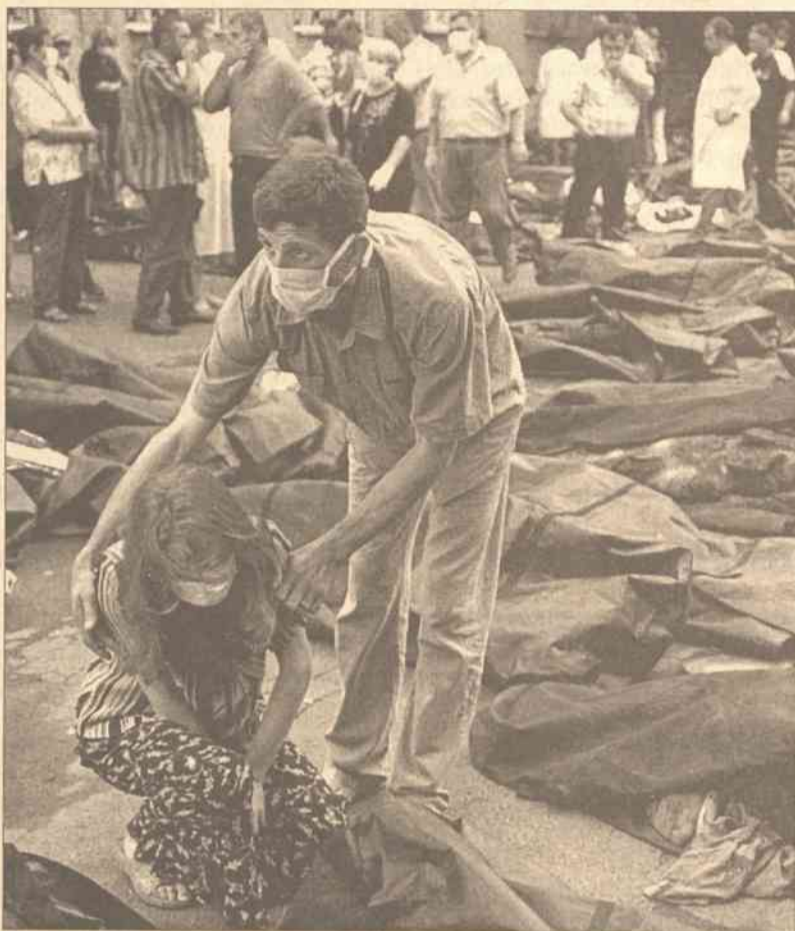
Gazeta „Izwestija” zakwestionowała w poniedziałek wybuch, twierdząc, że najpierw doszło do strzelaniny. Ten, kto strzelił pierwszy — oceniła — ponosi znaczną część odpowiedzialności za śmierć 335 osób, w tym dzieci. Tego samego dnia naczelny „Izwestii” Raf Szakirow został odwołany.

Ustinow potwierdził tymczasem, że wybuch był. Twierdził też, że doszło do niego w czasie, gdy terroryści poprawiali system zamknięcia budynku.

Z nogą na detonatorze

Moskiewska stacja telewizyjna NTV pokazała we wtorek wieczorem trwający nieco ponad minutę film wideo, nakręcony przez terrorystów w szkole w Biesłanie. NTV nie ujawniła, w jaki sposób weszła w posiadanie filmu.

Film został nakręcony prawdopodobnie pierwszego dnia po wejściu komanda terrorystycznego do szkoły. Widać na nim stłoczone



Wczoraj Siergiej Fridinski, zastępca prokuratora generalnego Rosji, poinformował dziennikarzy, że dotychczas nie zidentyfikowano 100 zabitych. To prawie jedna trzecia ofiar tragicznego zamachu zakończonoego w piątek chaotycznym szturmem i śmiercią setek ludzi

Fot-EPA-ELTA

dzieci w sali gimnastycznej szkoły, część z nich trzyma ręce w górze. Na podłodze sali, w przejściach pomiędzy grupami dzieci, widać kable, prowadzące do ładunków wybuchowych, umieszczonych wśród siedzących na podłodze dzieci a także wysoko, na koszach do gry w koszykówkę.

Widać, że w sali jest bardzo gorąco — spoceni, wystraszeni lecz względnie spokojni zakładnicy są jednak jeszcze ubrani.

Na filmie widać jednego z terrorystów z nogą opartą na detonatorze — inny porządkuje kable, prowadzące do leżącego na ziemi

ładunku wybuchowego o rozmiarach dużej walizki. Ubrana od głów do stóp na czarno kobieta-terrorystka stoi przy drzwiach z pistoletem w ręce. Sfilmowano także kałuże krwi na podłodze i pożar w innym budynku szkoły. Na podłodze leży też granatnik. W pewnym momencie słychać jednego z rozmieszczających ładunki terrorystów, jak krzyczy po rosyjsku: „Nie sprowadzajcie mi tu jeszcze dzieci!”.

Nagranie kończy się fragmentem rozmowy telefonicznej, prowadzonej przez jednego z terrorystów nie po rosyjsku.

Protesty przeciwko wycofaniu izraelskich wojsk

Zagrożone bezpieczeństwo

Ponad 100 tys. osób ma się zebrać w niedzielę w Jerozolimie, aby protestować przeciwko wycofaniu się Izraela ze Strefy Gazy — czytamy w komunikacie opublikowanym wczoraj przez Radę osadników z Zachodniego Brzegu Jordanu, Judei, Samarii i Gazy („Yesha Council”).

„Przede wszystkim chcemy podkreślić, że plan wycofania się zagraża bezpieczeństwu nie tylko Izrael-

czyków z rejonu Yesha (pierwsze hebrajskie litery od nazw Judea, Samaria, Zachodni Brzeg Jordanu i Gaza), ale również tym z pozostałych części kraju” — podaje komunikat. Plan premiera Izraela Ariela Szarona zakłada ewakuację do września przyszłego roku 21 osad izraelskich w Strefie Gazy i czterech (ze 120) na Zachodnim Brzegu Jordanu oraz wycofanie się izraelskich wojsk ze Strefy Gazy do końca 2005 roku.

Organizacje humanitarne zamierzają opuścić Irak

Niebezpieczny kraj

Większość międzynarodowych organizacji pozarządowych (NGO) — charytatywnych, pomocowych itp. — przygotowuje się do opuszczenia Iraku, po wtorkowym porwaniu dwóch włoskich wolontariuszek i dwójga irackich współpracowników w Bagdadzie — poinformował koordynujący działalność NGO Jean-Dominique Bunel.

29-letnie Simona Torretta i Simona Pari, pracujące dla włoskiej organizacji humanitarnej „Most do Bagdadu”, zostały uprowadzone we wtorek z ich biura w Bagdadzie przez grupę uzbrojonych mężczyzn. Uprowadzono również Irakijczyka zatrudnionego w tym biurze i pracującą dla innej włoskiej organizacji pozarządowej Irakijkę, która była obecna w biurze w chwili ataku.

Dymisja nie została przyjęta

Ponad 3,5 tysiąca osób manifestowało tymczasem wczoraj na ulicach stolicy Północnej Osetii, Władykaukazu, domagając się dymisji prezydenta tej wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej republiki autonomicznej, Aleksandra Dzasochowa. Uczestnicy oskarżają Dzasochowa oraz miejscową milicję i służby specjalne o dopuszczenie do ubiegłotygodniowego zamachu na szkołę podstawową w Biesłanie. We wtorek na podobnym wieceu zebrało się — według różnych danych — od 300 do 1,5 tys. osób.

Dzasochow jako jeden z nielicznych przedstawicieli rosyjskich władz wziął na siebie odpowiedzialność za zajścia w Biesłanie. Do dymisji podał się szef MSW Północnej Osetii Kazbek Dzantijew, jednak dymisja ta nie została przyjęta.

Moskwa będzie domagać się ekstradycji

Moskiewski korespondent agencji Associated Press zasugerował natomiast, iż Moskwa będzie obecnie bardziej stanowczo domagać się ekstradycji osób podejrzanych o związki z terroryzmem, licząc na to, że po ostatniej fali zamachów w Rosji państwa zachodnie zmienią podejście do kwestii udzielania azylu separatystom czecheńskim.

Rosyjskie MSZ poinformowało już we wtorek wieczorem o planowanych „dodatkowych środkach” w celu sprowadzenia takich osób do Rosji. Są wśród nich korzystający z azylu w W. Brytanii Achmed Zakajew, współpracownik jednego z przywódców separatystów Asłana Maschadowa oraz były członek rządu Maschadowa Ilias Achmadow, który uzyskał azyl w Stanach Zjednoczonych.

10 dni aresztu za okrzyki potępiające Łukaszenkę

Podzielona Białoruś

Na 10 dni aresztu skazał wczoraj sąd w Mińsku Dmitrija Daszkiewicz, aktywistę niezarejestrowanej opozycyjnej organizacji „Młody Front” za głośne wyrażanie negatywnego stanowiska wobec wyznaczonego przez prezydenta Białorusi referendum.

Jak informuje niezależna inicjatywa obywatelska „Chartyja 97” („Karta 97”), Daszkiewicz został zatrzymany we wtorek wieczorem, kiedy po ogłoszeniu przez Aleksandra Łukaszenkę referendum zaczął w centrum Mińska wraz z grupką zwolenników skandować: „Hańba! Hańba!”.

Referendum, które ma umożliwić prezydentowi Łukaszence pozostanie u władzy na następną, trzecią kadencję, podzieliło Białoruś na dwa obozy. Opozycja szykuje się do akcji protestacyjnej. Rządowi politycy deklarują solidar-

ność z prezydentem. Opozycyjny deputowany Władimir Parfianowicz, który w czerwcu głodował w proteście m. in. przeciwko ewentualnemu referendum, uważa, że prezydent nie miał prawa wnosić pod referendum sprawy przedłużenia swoich pełnomocnictw. Zdaniem Parfianowicza, wyniki głosowania zostaną sfalszowane i Zachód ich nie uzna.

Prorządowy deputowany Wasil Chroł uważa natomiast, że prezydent miał prawo poddania pod referendum sprawy przedłużenia kadencji. Jego zdaniem, to niesprawiedliwe, że prezydent może być u władzy tylko dwie kadencje, podczas gdy na przykład deputowani mogą być wybierani wielokrotnie. Białorusini — zdaniem Chroła — poprą Łukaszenkę, gdyż jest on gwarantem politycznej i gospodarczej stabilności Białorusi.

Skazani – w szkolnych ławkach

Oświata za kratkami

Nowy rok szkolny razem z uczniami i studentami kraju rozpoczęło również 1 500 więźniów. Do zdobycia podstawowego i średniego wykształcenia dąży ponad 600 skazanych, do zdobycia zawodu — około 900. W porównaniu z rokiem ubiegłym, liczba tych ostatnich wzrosła o 150 osób.

Do zakładów karnych trafiają osoby o różnym poziomie wykształcenia. Nie brak takich, którzy nie ukończyli nawet szkoły podstawowej. Rimas Miškelevičius, zastępca dyrektora mariampolskiego zakładu poprawczego, podkreśla, że za kratki trafiają skazani mający coraz bardziej prymitywny poziom wykształ-

cenia. Z tego powodu w tym zakładzie poprawczym w tym roku nie udało się skompletować ani jednej 11 czy 12 klasy. W klasach 7-10 uczy się 70 więźniów.

Część odsiadujących karę próbuje też oszukać funkcjonariuszy, podając nieprawidłowo swe wykształcenie. Traci się wiele czasu na zbieranie danych o poziomie wykształcenia takich więźniów. Bywa tak, że osobie, proszącej o uczęszczanie do klasy 10, można tylko zaproponować ukończenie szóstej.

W prawieniskim zakładzie poprawczym nr 2 w tym roku utworzono nową klasę, liczącą 24 „uczniów”. Zaświadczenia o wykształceniu podstawowym i śred-

nim będzie próbowało uzyskać prawie 80 osób. W roku ubiegłym w Prawieniskach rozpoczął działalność szkoleniowy ośrodek konsultacyjny, w którym skazani z czterech miejscowych zakładów poprawczych mogą także skończyć szkoły podstawową i średnią. Chęć nauki w tym roku wyraziło około 160 więźniów. Niespotykane dotąd dążenie do zdobycia zawodu zanotowano w olickim zakładzie poprawczym. Około 270 mężczyzn złożyło podania w sprawie zdobycia jednego z pięciu zawodów. Z powodu ograniczonych możliwości przyjęto tylko 180 osób.

Około 100 skazanych w wileńskim zakładzie poprawczym nr 2

również zechciało zdobyć specjalność. Najczęściej robi się to nie dlatego, że więźniowie zastanawiają się nad swą przyszłością, po prostu w ten sposób chcą polepszyć swe charakterystyki. Nauka ma wpływ na przyjęcie przez sądy decyzji o przedterminowym zwolnieniu z więzienia. Zwykle liczba entuzjastów nauki do nowego roku zmniejsza się o trzecią część.

Wileńska szkoła usług komunalnych już od kilku lat przygotowuje pracowników takich zawodów na tak niskim poziomie, że skazani po wyjściu na wolność z trudem mogą znaleźć pracę. Jest to wynikiem przestarzałej bazy nauczania i sprzętu.

„Lotne” grupy celników łowią przemytników

Wojna na całym terenie

12 lotnych grup kontrolnych litewskiego urzędu celnego, wspólnie z policją drogową i innymi kontrolującymi organizacjami, w sierpniu br. na drogach kraju dokonało ponad 30 sprawdzeń przewoźników ładunków.

Podczas kontroli znaleziono towary, przewożone bez towarzyszących dokumentów, zatrzymano nielegalnie transportowane papierosy i nawet moździerz z czasów II wojny światowej. Od lipca br. lotne grupy celników pracują całą dobę, dlatego, aby uchronić funkcjonariuszy przed różnymi niebezpiecznymi incydentami, wyposażono ich w broń osobistą i inne

środki specjalne. Na razie celnicy pracują razem z eskortą policyjną.

Rimutis Klevečka, dyrektor generalny Departamentu Cel powiedział, że po wstąpieniu Litwy do Unii Europejskiej zlikwidowano posterunki celne na granicy z Łotwą i Polską. Dlatego teraz celnicy na całym terenie państwa razem z innymi instytucjami zwalczają handlarzy narkotyków i broni.

Takie lotne grupy celników działają we wszystkich państwach UE, a ich działalność reguluje ustawa Republiki Litewskiej o urzędzie celnym. W ciągu pierwszego półroczu urząd celny Litwy zanotował 1 565 różnych naruszeń, zatrzymano towary na sumę 6,8 mln litów.

Gadatliwi pracownicy „Kauno keliai”

Oczekiwanie na wyjaśnienie

Dyrektor generalny kowieńskiego przedsiębiorstwa „Kauno keliai” Vidmantas Norkus poprosił Służbę Badań Przystępstw Finansowych o zbadanie, jakie osoby w przedsiębiorstwie w ciągu dwóch lat korzystały z kart SIM telefonów komórkowych. Za rozmowy w latach 2002-2004 firma zapłaciła około pół miliona litów.

Jak powiedział Norkus, kierujący przedsiębiorstwem od wiosny br., po zanalizowaniu rachunków

za kwiecień br., ustalono, że płaci się za rozmowy 366 abonentów, chociaż pracownicy korzystają tylko ze 130 kart SIM.

Poprzednio przedsiębiorstwem „Kauno keliai” kierowali Vilimas Anskaitis, po nim Benius Mažeika, który odszedł latem tego roku, gdy samorządowi kontrolerzy wykryli w spółce nadużycia finansowe. Teraz oczekuje się, kiedy były dyrektor Anskaitis wróci z urlopu i wytłumaczy pochodzenie zadłużeń.

Oskarżeni niezadowoleni z ciągłych „podróży”

Enrikasa nie przywieziono na sąd



Trzej oskarżeni Tautvydas Butkus (na zdjęciu), Mindaugas Česonis i Nerijus Šarovas przebywają na łukiskach Fot. ELTA

Wczoraj Kowieński Sąd Okręgowy był zmuszony odłożyć sprawę karną o przemyśle narkotyków i rozprowadzaniu fałszywych pieniędzy, ponieważ jednego z oskarżonych — Enrikasa Daktarasa — nie przywieziono na posiedzenie sądu z nowego aresztu śledczego, znajdującego się po... drugiej stronie ulicy.

„Posiedzenia wyjazdowego nie przeprowadzimy” — ironizował sędzia Jonas Furmanavičius. Dowiedział się on, że Daktarasa-juniora nie przywieziono z przyczyn technicznych w nowym areszcie. „Odpowiednie resorty nie rozwiązują problemu konwojowania” — takie objaśnienie sędziego wywołało

uśmiechy uczestników posiedzenia. Na sądzie nie był także obecny wuj Enrikasa — Rimantas Daktaras, brat Henrikasa Daktarasa. W/g zaświadczenia lekarzy, wuj jest chory i leczy się w szpitalu. Jest on jedynym z oskarżonych, czekającym wyroku na wolności. Inni trzej oskarżeni: Tautvydas Butkus, Mindaugas Česonis i Nerijus Šarovas przebywają na Łukiskach. W dniach posiedzeń sądu umieszcza się ich w kowieńskim areszcie. Jeden z oskarżonych wyrażał niezadowolenie, że na weekend powiozą ich do Wilna, a potem znowu do Kowna, a to jest bardzo dla nich męczące. Sędzia na to odrzekł, iż rozwiązanie tego problemu nie leży w jego gestii.

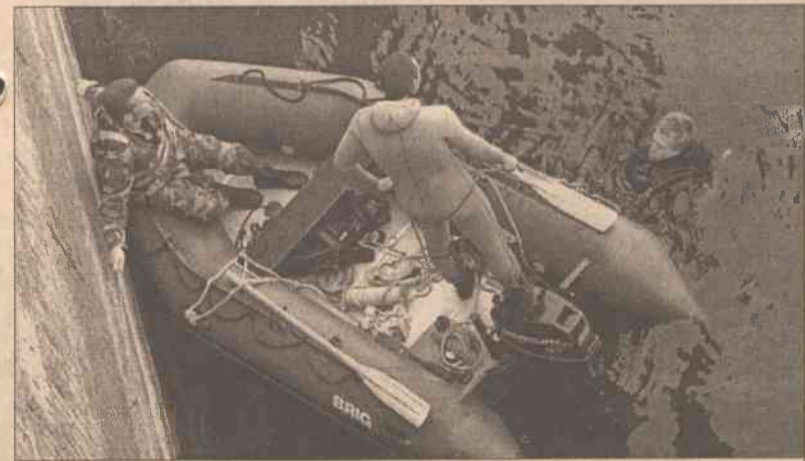
Drugi polityk w tym samym miejscu

"Szczęśliwy" funkcjonariusz

W miejscowości Pakražančiai w rejonie kielmieskim policja drogowa zatrzymała jadącego z dwukrotnie przekroczoną dozwoloną szybkością liberalnego demokratę Gintarasa Šurkusa.

Polityk wpadł dokładnie w tym samym miejscu i natrafił na tego samego policjanta, co i inny liberalny demokrat Remigijus Ačas. Mikrobus Volkswagen Transporter, prowadzony przez Šurkusa, według pomiaru sprzętu policyjnego, przekroczył dozwoloną szybkość dwa razy, czyli jechał 103 km/h. Funkcjonariusze informują, że zatrzymany polityk winy swej

nie negował, serdecznie żałował i powiedział, że przekroczył szybkość, bo nie zauważył znaku. Za przekroczenie szybkości o 50 km/h grozi mu grzywna w wysokości do 500 litów i 6 punktów karnych. Podobno w lipcu liberalny demokrat również został ukarany za podobne przewinienie sześcioma punktami karnymi. Prawo jazdy odbiera się, gdy punktów tych jest 10. Ačas w październiku ub. roku jechał z szybkością 136 km/h po tej samej miejscowości i został ukarany grzywną w wysokości 1 255 litów oraz 8 punktami karnymi.



Nurkowie kowieńskiej straży pożarnej poszukują mężczyznę, który we wtorek po południu skoczył do Niemna z tamy elektrowni wodnej, z wysokości 30 m. Przedtem mężczyzna zdjął ubranie i pomachał ręką znajdującym się w pobliżu ludziom. W/g niesprawdzonych danych, 42-letni mężczyzna pracował jako sprzedawca. Miejscowi rybacy widzieli go, jak łowił ryby i pił wódkę. Nie wiadomo, z jakich powodów postanowił zademonstrować szalony skok z ogromnej wysokości Fot. ELTA

Stronę na podstawie doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Kronika kryminalna

Z winy pijanego

We wtorek wieczorem w Jeziorosach z winy pijanego kierowcy ucierpiało 5 pasażerów, w tym dziecko. 42-letni Ivanas I. jadąc zbyt szybko skierował samochód na pobocze. Pojazd przewrócił się na dach. Dwoje pasażerów doznało poważnych obrażeń: 43-letnia kobieta — głowy, 39-letni mężczyzna — kręgosłupa. Jeszcze trzech pasażerowie, w tym 3-letni chłopczyk — będą leczyć się w domu. Kierowca, będący w stanie ciężkiego zamroczenia alkoholowego, uniknął jakichkolwiek obrażeń.

Policji ani słowa

We wtorek do kłajpedzkiego dziecięcego szpitala zgłosiła się 17-letnia uczennica, która twierdziła, że została porwana i bita. Rodzice nie pozwolili przesłuchać dziewczyny i kategorycznie odmówili współpracy z funkcjonariuszami. O tym wypadku dowiedzieli się oni tylko dzięki medycy, którym poszkodowana opowiedziała, że rano w pobliżu szkoły spotkała znajomego chłopca, który zaciągnął ją do pobliskiego mieszkania i przemocą przetrzymywał ją tam około 10 godzin. Nieletnia twierdziła, że była bita po głowie i nogach, lekarze przyznali, że dziewczyna nie kłamie.

Jak na rynku...

We wtorek z jednego z gabinetów pomieszczenia „Vilniaus bankas” przy al. Gedimino w Wilnie złodziej skradł portfel jednego z pracowników. Były w nim pieniądze, karta kredytowa, prawo jazdy, legitymacja służbowa oraz elektroniczna karta wejścia do banku. Poszkodowany ocenił straty na 5 000 litów. Policja podaje, że do gabinetu włamania nie było. Pracownik wyszedł, nie zamykając za sobą drzwi.

Piesek też "powędrował"

Również we wtorek w stolicy wprowadzono mikrobus należący do Włocha. W samochodzie był pies. 50-letni obcokrajowiec zeznał funkcjonariuszom, że zaparkował swój Fiat Ducato na ul. Giedraičio, a gdy wrócił po godzinie, auta nie było. W samochodzie zostawiony był biały pudel i dokumenty na auto.

"Interesująca" osobowość

W ręce kłajpedzkiej policji wpadł 25-letni mieszkaniec rejonu kretyndzkiego, podejrzany o kradzieże i rabunki. Vaidotas Bikinas podejrzewany jest o uczestnictwo w co najmniej dwóch rabunkach. Ten sam Bikinas zajmował się oszukiwaniem naiwnych ludzi, proponując wynajęcie wynajmowanego już mieszkania. Wtedy w jego sieci trafiły dwie osoby. Jedną powierzyła Bikinasowi 200 litów, a druga aż 450.

Nowy rok szkolny – nowi dyrektorzy i nowy status

Poznajmy się

Przebrzmiały świąteczne, inaugurujące rok szkolny dzwonki. Rozpoczęła się praca, jak co roku.

A życie idzie do przodu, zachodzą zmiany nie tylko w procesie edukacyjnym, ale też organizacyjne. W szkołach polskich Wilna i Wileńszczyzny niektórzy pedagodzy rozpoczęli rok szkolny jako nowi dyrektorzy placówek edukacyjnych.

W rejonie wileńskim do dwóch

największych szkół przyszli nowi dyrektorzy — w Niemenczyńskiej Szkole Średniej nr 1 dyrektorem został Tadeusz Grygorowicz, były kierownik szkoły podstawowej w Tarańkach, w Niemieżańskiej Średniej stanowisko to od niedawna piastuje Zbigniew Maciejewski, był zast. dyrektora Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli.

W „syrokomłowce” również zaszły zmiany. W pierwszych dniach nowego roku szkolnego Jan Do-

wgiąło, wieloletni dyrektor tej szkoły, złożył rezygnację ze stanowiska, obowiązki zaś dyrektora tymczasowo pełni Grecjana Jagiełło.

W Wileńskiej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II od tego lata dyrektorem została Janina Wysoka, która te obowiązki objęła po rozstrzygnięciu konkursu na to stanowisko.

Mamy też w Wilnie jeszcze jedno, drugie po im. A. Mickiewicza gimnazjum — im. Jana Pawła II,

o czym z satysfakcją informowaliśmy naszych Czytelników jeszcze latem, tuż po uzyskaniu przez tę szkołę akredytacji.

W Pomaturalnej Szkole Rolniczej w Białej Wace jej wieloletni dyrektor Ryszard Stanisław również złożył rezygnację. W konkursie na stanowisko dyrektora zwyciężył dr nauk ekonomicznych Stanisław Hejbowicz, wieloletni wykładowca i wicedyrektor tej polskiej placówki nauczania zawodowego.

W szkołach podstawowych i początkowych również zaszły zmiany w kierownictwie tych placówek, o czym poinformujemy szerzej.

W numerze z 1 września zamieściliśmy wywiad z nową kurator rejonu sołecznickiego Reginą Markiewicz. Kontynuujemy więc cykl publikacji, w których przedstawimy naszym Czytelnikom nowe kierownictwo poszczególnych szkół polskich. Redakcja

Rozmowa z dr Stanisławem Hejbowiczem, dyrektorem Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace

Kontynuować obrane kierunki

Bieżący rok szkolny w Białej Wace rozpoczął pod kierownictwem nowego dyrektora Stanisława Hejbowicza, doktora nauk ekonomicznych, długoletniego wykładowcy i następnie wicedyrektora ds. nauczania. Zwyciężył w konkursie na objęcie tego stanowiska.

Na wstępie prosimy opowiedzieć o początkach pracy w tej uczelni.

Po ukończeniu Litewskiej Akademii Rolniczej w 1969 r. studiowałem w Moskwie na aspiranturze. Pracę w Wileńskim Agrozootekniku (tak początkowo nazywała się nasza placówka) podjąłem w 1970 r. Wykładałem i jednocześnie szykowałem doktorat na Uniwersytecie Warszawskim, filia w Białymstoku. Moja praca naukowa nosiła tytuł „Odrodzenie rolnictwa rodzinnego na Wileńszczyźnie”. W 1993 r. uzyskałem stopień doktora nauk ekonomicznych. Już wówczas pełniłem obowiązki wicedyrektora WWSzR ds. nauczania. Od początku istnienia naszej szko-



Dr Stanisław Hejbowicz, ósmy w ciągu 50 lat dyrektor Szkoły Rolniczej w Białej Wace, której mury opuściło 4073 dyplomowanych specjalistów, zasilających inteligencję większą Wileńszczyzny
Fot. Zbigniew Markowicz

ły i w ciągu całego minionego półwiecza zespół pedagogiczny uczelni doskonale zdawał sobie sprawę,

że szycujemy specjalistów dla wsi podwileńskiej. Mimo zmieniających się realiów, a wraz z nimi

i kierunków nauczania, nigdy na wsi nie będzie za dużo osób wykształconych i posiadających zawod rolnika.

Skoro jesteśmy przy temacie, prosimy wymienić, jakie dzisiaj specjalności oferuje WPSzR i w jakim języku odbywa się nauczanie?

W bieżącym roku szkolnym mamy ponad 500 słuchaczy. Liczni absolwenci polskich szkół średnich wybrali taką popularną ostatnio specjalność, jak organizator turystyki wiejskiej. Natomiast młodzież po podstawówkach ma do wyboru specjalności: mechanika, technologia gospodarstwa domowego i żywienia i in. Rozważamy wprowadzenie od nowego roku szkolnego dodatkowych kierunków i specjalności. Nauczanie odbywa się w języku polskim za wyjątkiem niektórych przedmiotów. Zrozumiałe, że wykładany jest język ojczysty, jak też litewski.

— Podczas odbywającego się w tych dniach polsko-litewskie-

go seminarium dało się zauważyć, że kontakty ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie owocują współpracą naukową w dziedzinie krajoznawstwa i turystyki wiejskiej. Z jakimi jeszcze uczelniami udało się nawiązać kontakty?

Od roku 1979 współpracujemy z Zespołem Szkół Rolniczych w Marianowie koło Łomży. Partnerska współpraca łączy nas od 14 lat z Akademią Rolniczą w Lublinie. Szkoła doczekała od polskich przyjaciół pomocy zarówno pod względem materialnym, to znaczy wyposażenia, jak też dydaktycznym. Nie da się przecenić tego, że nasi absolwenci mają możliwość studiować w SGGW. Zdobywają tam dyplomy inżynierów. Inni, najbardziej zdolni, uzyskują tytuł magistra. Ogółem 145 naszych absolwentów studiowało w Polsce. Większość z nich wróciła na Wileńszczyznę, niektórzy pracują w naszej szkole.

Rozmawiała Jadwiga Podmostko

Maria Konopnicka po raz trzynasty

Zbieranie laurów

Jak co roku, już po raz trzynasty, miłośnicy poezji Marii Konopnickiej zjechali się z całego świata do Przedborza — Gór Mokrych — na kolejne spotkanie. Wszystkich zebranych łączyła miłość do poezji i twórczości Marii Konopnickiej. Przybyli zarówno młodzi, jak i starsze osoby z najdalszych zakątków świata: z Kuby, Kamerunu, Chin, Ukrainy, Syberii, Białorusi, Rosji, Łotwy oraz oczywiście z Litwy.

Z naszego kraju przybyła 7-osobowa grupa młodzieży: Alina Pacyno i Jarosław Dawlewicz z Awiżeńskiejskiej Szkoły Średniej, Agnieszka Du-

bicka — kategoria poezji recytowanej, Anna Serikowa, Natalia Gierdziewicz z gimnazjum Jana Pawła II i Anżelika Micholcz, studentka — kategoria poezji śpiewanej.

W Warszawie spotkaliśmy również Iwonę z Rudziszek, która jechała na Festiwal już po raz kolejny. Ucieszyliśmy się, że znaleźliśmy osobę, która jest zorientowana w większości spraw organizacyjnych, ponieważ udawaliśmy się na Festiwal Poezji Marii Konopnickiej po raz pierwszy. Połowę pierwszego dnia spędziliśmy na zwiedzaniu Warszawy. Dopiero około południa autobus zabrał nas do Przedborza.

W Przedborzu miło przywitani nas gospodarze: Małgorzata Błaszczuk — dyrektor Domu Kultury w Przedborzu, Władysław Obarzank — Radny Miasta Przedbórz, Bogusław Nowak, który był niezastąpiony w organizacji i prowadzeniu Festiwalu i konkursów, Adam Błaszczuk — odpowiedzialny za sprzęt, pomagał nam nie tylko w podłączeniu instrumentu, udzielał również porad w wielu innych sprawach.

I oto nadszedł czas konkursu. Wszyscy z niecierpliwością gromadzili się przy tablicach z nazwiska-

mi, żeby się dowiedzieć kolejność występów. Przedstawiono nam cały skład jury, któremu przewodniczył pan Jan Bielecki — prawnuk Marii Konopnickiej. W komisji również zasiadała aktorka Jolanta Żukowska.

W pierwsze dwa dni odbywał się konkurs recytatorski i poezji śpiewanej, zaś w trzecim dniu pojechaliśmy do Gór Mokrych, gdzie złożyliśmy kwiaty pod tablicą pamiątkową Marii Konopnickiej w Szkole Podstawowej w Górach Mokrych, później uczestniczyliśmy we Mszy św., której przewodniczył ksiądz biskup pomocniczej diecezji radomskiej Adam Odzimek. Po Mszy św. na placu kościelnym odbyły się występy artystyczne uczestników zagranicznych. Mimo że pogoda nie dopisała, jednak ulewa nie przeszkodziła we wspólnym spotkaniu i nie zepsuła świątecznego nastroju. W ostatnim dniu naszego pobytu odbyły się warsztaty artystyczne, które poprowadził aktor Wojciech Siemion. No i oczekiwana chwila „zbierania laurów” — ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród oraz towarzyszące im występy artystyczne zespo-



Pierwszy po podróży posiłek w Domu Polonii w Warszawie

Fot. Ilona Wieniewicz

łów i solistów. Wszyscy z zapartym tchem czekali na wyniki. I nie na próżno! Cała nasza grupka wróciła z nagrodami. W tym roku organizatorzy odstąpili od reguły i nieco urozmaicili wręczenie nagród i przyznanie miejsc. Nie było tradycyjnie pierwszego, drugiego lub trzeciego miejsca, tylko „Grand Prix”, nagrody i wyróżnienia. Grand Prix przyznano: Stelli z Kamerunu, Erykowi z Kuby oraz Li z Pekinu. Także Grand Prix otrzymały dziewczyny z zespołu „Mrija”

Akademii Muzycznej w Charkowie oraz pani Witman z Syberii. Zaś my wróciliśmy z nagrodami. Były to książki, dyplomy i nagrody pieniężne.

Serdecznie dziękujemy organizatorom na Litwie — „Macierzy Szkolnej” i Towarzystwu Miłośników Poezji Marii Konopnickiej w Polsce oraz wszystkim, którzy umożliwili naszej młodzieży wspinać się przezycia festiwalowe.

Ilona Wieniewicz
kierownik grupy

W księgarni J. Masiulisa
"Prié Halès"

szereki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopiśma.

Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

Uprzejmie zapraszamy!
Pylimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.
Dokładna informacja: www.masiulis.lt

• Szkoła Podstawowa im. Antoniego Wiwulskiego po raz siódmy wita uczniów

Inauguracja i letnie wspomnienia

Wileńska Szkoła Podstawowa im. Antoniego Wiwulskiego 1 września już po raz siódmy powitała uczniów w swoich progach.

Ostatnie dni przed wrześniem w szkole wrzało. Trwały tu prace przygotowawcze do rozpoczęcia roku szkolnego, m. in. pięknie wyremontowano salę sportową i wstawiono plastikowe okna.

Pierwszego września szkoła ożyła. Zamieniła się niby w festyn pięknych róż i uśmiechniętych twarzy. Inauguracja rozpoczęła się o godz. 10 w sali sportowej. Dyrektor szkoły Jolanta Suszyńska w mowie inauguracyjnej witała serdecznie uczniów, nauczycieli, rodziców i gości. „Szkoła jest młoda, działa dopiero siedem lat, ale zawsze służyła i będzie służyć uczniom” — zaznaczyła dyrektor.

Uczniów witali również Jan Nowicki, radca ambasady RP na Litwie, Vytenis Povilas Andriukaitis, były poseł na Sejm Republiki Litewskiej.

Miłą niespodzianką było przyjęcie delegacji z Polski. Marian Omilianowicz, wiceprezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Suwałkach, wręczył na ręce dyrektora szkoły czek na sumę 8 tys. litów.

Warto zaznaczyć, iż latem w tej placówce edukacyjnej gościł Andrzej Kolenkiewicz, prezes wyżej wymienionej instytucji finansowej, wraz z współpracownikami. Widział potrzebę tej szkoły, zorganizował fundusz pomocy, co zaowocowało wręczeniem czeku.

Po inauguracji nowego roku szkolnego w kościele pw. św. Rafała Archanioła w Wilnie odbyła się Msza św. za nauczycieli, uczniów, rodziców, sponsorów i dobrodziejów Szkoły im. A. Wiwulskiego.

Barcikowo, Dobre Miasto, Wilno

Mimo urlopów szkoła prowadziła działalność skierowaną na



Inauguracja roku szkolnego w Wileńskiej Szkole Podstawowej im. Antoniego Wiwulskiego

Fot. archiwum

nawiązywanie nowych kontaktów z Macierzą, owocem których była wizyta delegacji z Dobrego Miasta w składzie Henryka i Anny Borejko oraz Stanisława Trzaskowskiego, burmistrza Dobrego Miasta, wraz z małżonką. Spotkanie to odbyło się w ramach przygotowawczego etapu do międzynarodowego projektu „Comenius Socrates”.

Przyjazd do Wilna był rewizytą, bowiem na początku maja w Barcikowie i Dobrym Mieście gościła delegacja ze Szkoły Podstawowej im. Antoniego Wiwulskiego w Wilnie.

Rok przedtem Katarzyna Wolska, nauczycielka nauczania zintegrowanego w klasach początkowych Szkoły Podstawowej im. Marii Zentdry-Malewskiej w Barcikowie, będąc prywatnie w Wilnie odwiedziła naszą szkołę. Spo-

tykała się tu z Elwirą Leszczewską, starszą nauczycielką klas początkowych. Zawdzięczając temu spotkaniu rozpoczęła się korespondencja między szkołami.

Potem nastąpiła wymiana doświadczeń i wizyta w Barcikowie delegacji naszej szkoły na czele z dyrektorem Jolantą Suszyńską.

Interesująco wypadło spotkanie z byłymi mieszkańcami Wileńszczyzny, których zawierucha powojenna zmusiła opuścić ich „kraj lat dziecińczych”.

Oczywiście, najważniejszym punktem wizyty w Barcikowie było spotkanie gości z Wilna z uczniami miejscowej szkoły, którzy wystąpili z koncertem, przedstawiając folklor Ziemi Warmińskiej oraz jej miejscową gwara. Dzieci interesowało wszystko związane z Wileńszczyzną i Wilnem, zadawały gościom mnóstwo

pytań na ten temat. Natomiast kierownictwo obu szkół omawiało sprawy metodyczne, współpracę, uczestnictwo w międzynarodowym projekcie „Comenius Socrates”.

Oczywiście, nastąpiła rewizyta. Delegacja z Dobrego Miasta miała możliwość poznać Wilno i podziwiać jego urok.

„Miasto się zmieniło” — zauważyli goście po spacerach po Wilnie, bowiem po raz ostatni byli tu kilka lat temu. Zwiedzając Rosse, odczytując nazwiska na nagrobkach burmistrz Dobrego Miasta stwierdził, że historii trzeba się uczyć na tym zabytkowym cmentarzu. „Nazwiska są podobne do nazwisk mieszkańców Dobrego Miasta” — powiedział Stanisław Trzaskowski. Trudno się dziwić, gdyż jego ojciec pochodzi z Wileńszczyzny. Natomiast rodzice

Henryka Borejko wywodzą się z Borejkwoszczyzny. Oczywiście, goście odwiedzili strony rodzinne, które dla nich były „miejszem sakralnym”. Wzruszyli się.

Finałem pobytu na Wileńszczyźnie był piknik nad uroczym jeziorem Galvé, gdzie goście mogli się podzielić swoimi wrażeniami z pobytu na Litwie.

Pobyt w Brukseli

W Szkole Podstawowej im. Antoniego Wiwulskiego latem zrealizowano niektóre projekty turystyczno-wypoczynkowe. Uczniowie starszych klas wraz z opiekunem zwiedzili stolicę Unii Europejskiej Brukselę. Dzięki pomocy Artura Płokszy, posła na Sejm Republiki Litewskiej, uczestnicy wyjazdu mieli możliwość podziwiać Berlin, skąd się udali do Brukseli. Zauroczeni byli Ratuszem, Europarlamentem oraz parkiem Europejskiej udali się do Amsterdamu, gdzie podziwiali urok pięknych kanałów. W drodze powrotnej uczniowie zwiedzili Drezno, dowiedzieli się, że to piękne miasto powstało z ruin, gdyż w czasie II wojny światowej było całkowicie zniszczone.

Uczniowie szkoły wyrażają podziękowanie Arturowi Płokszy, który umożliwił uczestnikom niniejszego wyjazdu poszerzyć swe horyzonty i przeżyć wzruszające chwile obcowania z młodzieżą europejską.

Epilog

Lato minęło... Wypoczęci uczniowie zajęli miejsca w ławkach. Pierwszoklasistka siedząca na ramionach ucznia 10 klasy pierwszym dzwonkiem zainaugurowała nowy rok szkolny. Najmłodszy otrzymał plecaki, wyprawkę oraz paszporty. Proces nauczania się rozpoczął.

Andrzej Aszkiełowicz

Gdańsk dokształca nauczycieli z Wileńszczyzny

Kurs dla anglistów

W teraźniejszym społeczeństwie człowiek powinien kształcić się stale, takie jest życie. Zawód nauczyciela nie stanowi wyjątku.

„Macierz Szkolna”, Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Departament Edukacji Województwa Pomorskiego od 11 lat organizują w Gdańsku kurs dokształcający dla nauczycieli szkół polskich na Litwie. W sierpniu grupa 34 nauczycieli języka angielskiego, geografii i muzyki mogła dokształcić się w Gdańsku.

Kurs dla anglistów „Nauczanie skutecznie i ciekawie” zorganizowano po raz pierwszy. Nauczyciele języka angielskiego wracali z kursu z poczuciem wdzięczności do swo-

ich wykładowców i opiekunów Bożeny Telega i Agnieszki Ryszkowskiej za treściwe i bardzo ciekawe wykłady. 15-osobowa grupa muzyków miała szkolenie u kompozytora i pedagoga, który ułożył utwory poświęcone 1000-leciu Gdańska, konsultanta muzyki Kazimierza Koszykowskiego.

W czasie kursu muzycy zapoznali się z metodyką tworzenia profesjonalnego akompaniamentu do piosenek, według metody Freineta, pogłębili wiedzę o koncepcji K. Orfa. Nauczyli się wielu nowych piosenek o Gdańsku. Kurs był pożyteczny, gdyż zdobytą wiedzę przekażemy uczniom.

Nauczyciele geografii na kursie „Planowanie procesu dydaktycznego na lekcjach geografii” pod kierownictwem konsultanta geografii

Ewy Marii Tuz zapoznali się z nowymi metodami pracy, ustaleniem celów, planowaniem projektów, procesami ukształtowania terenu pod działaniem morza, lodowca i wiatru, zmianami gospodarczymi i społecznymi zachodzącymi w Trójmieście. Zapoznali się z nowymi metodami pracy w terenie. Uzupełnili literaturę metodyczną i dydaktyczną.

Dużej pomocy udzielili pracownicy czytelnicy Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej — kierownik czytelnicy Wojciech Gierak i Małgorzata Zienkiewicz.

Opiekunami kursu byli konsultant języka polskiego Bogumiła Zagłoba, która rozpoczęła tę pracę już przed 12 laty, dyrektor Centrum Edukacji Nauczycieli Adam Kra- wicz, dyrektor Departamentu Edu-

kacji Województwa Pomorskiego Jerzy Erec, przewodniczący Rady miasta Bogdan Oleszek, prezes Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, profesor Edward Borowski, wiceprezes Henryk Sobolewski — wilnianin.

W czasie pobytu zwiedziliśmy Stare i Nowe Miasto Gdańska, Westerplatte, Sopot z jego słynnym molo i estradą, Gdynię, Klif Orłow-

ski, ujście Wisły w Subiszewie, w Katedrze Oliwskiej słuchaliśmy muzyki organowej. Nauczyciele są bardzo wdzięczni wykładowcom i organizatorom kursu.

Uczestnicy kursu Danuta Bojzajnaja, nauczycielka Szkoły Średniej im. J. Sniadeckiego w Sołecznikach Walery Jemieljanow nauczyciel szkoły w Świecianach

Uwaga nauczyciele!

W dniach 21-28 listopada br. w Lublinie odbędzie się kurs z muzyki, plastyki i choreografii, przeznaczony dla nauczycieli i wychowawców przedszkoli.

Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie „Macierzy Szkolnej” w nieprzekraczalnym terminie do 15 września br., pod nr tel. 233 32 25, 233 56 91.

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna”

Flesz

Gorąca Arktyka



Wiercenia w dnie morza Arktycznego dowodzą, że 55 milionów lat temu w Arktyce panował klimat subtropikalny. Badania przeprowadził międzynarodowy zespół naukowców, który wydobyl na powierzchnię osady znajdujące się 400 metrów pod powierzchnią morskiego dna. Ekspedycja, w której uczestniczyły trzy lodowce, badała próbki pobrane z osadów pod dnem Rowu Lomonosowa, rozciągającego się na długości 1500 kilometrów pomiędzy Syberią i Grenlandią. Skamieniałe algi, znajdujące się w osadach, żyły — zdaniem ekspertów — w wodach o temperaturze +20 stopni Celsjusza. Było to w trzeciorzędowych epokach, paleocenie i eocenie, około 55 — 56 milionów lat temu. Klimat stawał się wtedy coraz gorętszy z powodu szybko zachodzącego efektu cieplarnianego.

Sensacyjne odkrycie

Archeolodzy odkryli miejsce pochówku Wikingów w Anglii. Ocenia się, że jest to jedno z najważniejszych odkryć archeologicznych w Wielkiej Brytanii w ciągu ostatnich 100 lat. Archeolodzy zainteresowali się miejscem nieopodal Carlisle, gdy Peter Adams, mieszkaniec pobliskiej miejscowości, pasjonujący się wykrywaniem metali, znalazł tam dwie miedziane broszki. Po wielu miesiącach prac wykopaliskowych natrafiono na groby dwóch kobiet i czterech mężczyzn. Odnaleziono również wiele przedmiotów codziennego użytku, takich jak biżuteria, brzoń, miecze i dzidy. Znaleździł datuje się na X wiek naszej ery. Do tej pory znany był w Anglii tylko jeden cmentarz Wikingów, odkryty w Ingelby w latach czterdziestych, lecz tam ciała były spalane.

Dobre wieści dla łysych

Wkrótce może zniknąć lęk przed łysieniem. Z cebulek mysich włosów udało się wyhodować komórki, z których — po wszczepieniu w gołą skórę — futerko rośnie aż miło! Naukowcy z Uniwersytetu Rockefellera wyizolowali z cebulek włosów dwa nowe typy komórek macierzystych, które są zdolne przekształcić się w dowolne tkanki organizmu. Potem założyli hodowlę tych komórek, a gdy było ich już dostatecznie dużo, wszczepili je w miejsce ran na grzbietach łysych myszy. Okazało się, że rany zabliźniały się skórą z włosami. W nowo rosnącej tkance wykształciły się mieszki włosowe, a także gruczoły łojowe i potne. Co ważne, gęstość futerka była taka jak u normalnych myszy. Obecne transplantacje włosów bazujące na przeszczepie mieszków dają mało naturalny „plackowaty” efekt, a nowe włosy są niezbyt gęste. Eksperyment daje również nadzieję na opracowanie lepszych metod gojenia ran czy oparzeń.

Zakończyła się kosmiczna misja sondy Genesis

Przesyłka ze Słońca

Wczoraj wylądowała na naszej planecie kapsuła z garstką pozaziemskiej materii. Taka przesyłka trafia się po raz pierwszy od czasów lotów na Księżyc, ale tym razem pochodzi ze znacznie dalszej odległości — aż ze Słońca.

Trzy lata temu w kosmos poleciała amerykańska sonda Genesis. Naukowcy zaparkowali ją w odległości 1,5 mln km, pomiędzy Ziemią i Słońcem, tam gdzie znosi się siła przyciągania obu tych ciał. Sonda zaczęła się w tym miejscu, rozłożyła serię pułapek i czekała aż wpadną w nie ofiary — cząsteczki wiatru słonecznego, jakie stale wyrzucane są z naszej gwiazdy. Pułapki przypominające plaster miodu wykonano z niezwykle czystych i jednorodnych materiałów — m.in. z krzemu, złota, diamentu i szafiru — żeby potem w laboratorium słoneczne drobinki nie zostały pomylone z zanieczyszczeniami, które pochodzą z Ziemi.

Kosmiczny połów

Łapanie wiatru słonecznego trwało dwa i pół roku. Potem połów został zamknięty w szczelnej kapsule, a ta wysłana z powrotem na Ziemię. Wczoraj po południu naszego czasu kapsuła (walec o średnicy 1,5 m i wysokości 80 cm) wpadła w ziemską atmosferę nad terytorium USA, rozwinęła nad sobą najpierw mały spadochron (30 km nad Ziemią), a potem większe skrzydło podobne do paralotni, które poniosło ją nad pustynię Utah na południe od Salt Lake City. Jest to pierwsza przesyłka materii spoza Ziemi od 1976 roku, kiedy to rosyjska sonda Luna 25 dostarczyła kilkaset ostatnich gramów księżycowego pyłu.

Naukowcy nie chcieli dopuścić do tego, by cenny prezent z kosmo-

su uderzył w skaliste podłoże pustyni Utah, bo kapsuła mogła się rozszczelnąć, a jej wnętrze skruszyć. Została więc przechwycona jeszcze w powietrzu z helikoptera za pomocą sześciometrowego haka. W tym celu NASA wynajęła pilotów kaskaderów, którzy na co dzień pracują w Hollywood (grali m.in. w filmie „Batman”) i takie sztuczki nie są im obce. Kapsuła opadała z prędkością 16 km/godz. Pilot przeleciał kilka metrów nad spadochronem w taki sposób, że hak zaczął o środkową część czaszy, pociągnął ją i złożył. To pierwsza cywilna operacja tego typu, ale wojskowi wcześniej już wielokrotnie tego próbowali. W latach 60. szpiegowskie satelity fotografowały obce terytoria, a kapsuły z nasświetlonymi filmami były zrzucane z orbity na Ziemię i przechwytywane w powietrzu.

Tajemnice Słońca

Kapsułę Genesis przewieziono do Centrum Kosmicznego im. Johnsona w Houston. Tam została rozpakowana w najbardziej sterylnym pomieszczeniu NASA („klasy 10”, co oznacza, że w jednej stopie sześciennego powietrza nie może tam być więcej niż dziesięć cząstek pyłu o rozmiarze pół mikrona), piętro niżej niż laboratorium, gdzie przechowywane są skały przywiezione jeszcze przez astronautów z Księżycą.

Naukowcy zabiorą się za badanie słonecznej materii, jaka ugrzęzła w pułapkach (przypuszczalnie 10-20 mikrogramów). Po raz pierwszy z niesłychaną dokładnością będą mogli zmierzyć chemiczny i izotopowy skład zewnętrznych warstw Słońca. Ponieważ one w ogóle nie zmieniły się od czasów narodzin gwiazdy przed 4,6 mld laty, to oznacza, że równocześnie poznamy skład pierwotnej mgławicy, z której po-

Przodkowie Romów wyruszyli z Indii przed ok. 800-1000 laty

Genetyczne korzenie Cyganów

Wbrew legendom, Cyganie pochodzą z Indii, nie z Egiptu. Potwierdziły to ostatecznie badania genetyczne przeprowadzone przez australijskich naukowców.

Przodkowie współczesnych Cyganów, rozsianych dziś po większości krajów europejskich, pochodzili z subkontynentu indyjskiego. Badania przeprowadzone ostatnio przez zespół genetyków z Uniwersytetu Zachodniej Australii w Crawley, po-

zwoliły ustalić, że Cyganie wzięli swój początek od małej grupy — liczącej ok. 1000 osób — która wyruszyła z Indii w stronę Europy co najmniej 800 lat temu.

Dotychczasowe teorie mówiące o indyjskich korzeniach Cyganów opierały się na analizie porównawczej ich języka, zbliżonego do indyjskiego sanskrytu. O indyjskim pochodzeniu Cyganów badacze są już przekonani od 200 lat, jednak lin-



Operacja lądowania Genesis

wstały też planety, asteroidy i komety.

Misja Genesis — której całkowity koszt szacuje się na 260 mln dolarów — jest poligonem doświadczalnym dla planowanej flotyli kosmicznych sond, które wkrótce zaczną znosić na Ziemię próbki innych pozaziemskich substancji — z Marsa, planetoid i komet.

Z kosmosu na Ziemię

W tej chwili trwają jeszcze dwie inne misje kosmiczne, których ce-

lem jest przywiezienie na Ziemię próbek pozaziemskiej materii. Dzięki amerykańskiej sondzie Stardust po raz pierwszy do laboratoriów mają trafić cząstki pyłu z warkocza komety. Lądowanie tej przesyłki zaplanowano na styczeń 2006 r. Z kolei japońska sonda Hayabusa (sokół) w końcu lata 2005 roku ma wejść na orbitę planetoidy Itokawa, a po kilku miesiącach wylądować tam i pobrać próbki skał i gruntu. Wiosną 2007 roku japońska kapsuła z próbkami wróci na Ziemię i wylądować na spadochronie.



Genetycy oceniają, że społeczność cygańskich protoplastów, migrujących z Indii, liczyła nie więcej niż 1000 osób
Fot. archiwum

gwistyczne dowody tej tezy nie były dotąd uznawane za rozstrzygające.

Australijscy naukowcy oparli swoje badania na analizie próbek pobranych od mieszkańców Indii oraz od 1100 Cyganów, mieszkających na terenie Europy. W trakcie prac, w materiale genetycznym wykryto ślad mutacji genetycznej charakterystycznej zarówno dla współczesnych Cyganów, jak i tubylczych mieszkańców Indii.

Mimo, że populacje europejskich Cyganów z różnych państw nie są ze sobą spokrewnione, wszyscy noszą ślad mutacji sprzed wieków. Świadczy to o tym, że wszyscy wzięli początek od małej, wyizolowanej grupy przodków. Genetycy oceniają, że społeczność cygańskich protoplastów, migrujących z Indii, liczyła nie więcej niż 1000 osób.

Australijscy genetycy oceniają, że różnorodność chromosomalna, występująca we współczesnej populacji Cyganów, świadczy o długiej historii migracji tej grupy. Zdaniem

badaczy, przodkowie Cyganów wyruszyli z Indii 32-40 generacji temu, a więc przed ok. 800-1000 laty. Europejcy Cyganie dali z kolei początek diasporze na całym świecie. Dziś społeczności cygańskie są obecne na wszystkich kontynentach. Sami Cyganie wolą określać się jako Romowie, chociaż pod względem socjologicznym nie odpowiada to prawdzie. Społeczności cygańskie najwcześniej pojawiły się w południowo-wschodniej Europie, a późniejsza migracja przyczyniła się do rozprzestrzenienia się Cyganów na całym kontynencie.

Życie w izolacji kulturowej i społecznej było jedną z głównych przyczyn faktu, że cyganie mieszkający wielu europejskich państw często stawali się ofiarami rasizmu i krwawych prześladowań. W czasie drugiej wojny światowej w obozach koncentracyjnych zginęło blisko 500 tys. Cyganów. Obecnie liczebność Cyganów na całym świecie ocenia się na ok. 5 mln.

Formuła 1; W niedzielę odbędzie się Grand Prix Włoch

Kwestie tytułów są rozstrzygnięte



W niedzielę kierowcy będą mieli do pokonania dystans 306,720 km, czyli 53 okrążenia po 5793 m.

W niedzielę po raz 55. odbędzie się wyścig o Grand Prix Włoch. Po raz 54. bolidy Formuły 1 będzie gościł tor Monza. Kwestie tytułów mistrza świata zarówno wśród kierowców jak i konstruktorów są już rozstrzygnięte.

Ostatnio wyścig we Włoszech nie dostarczał zbyt wielu emocji. Odbył się na ogół już po rozstrzygnięciu losów tytułu mistrzowskiego, a w 2001 roku — kilka dni po zamachu terrorystycznym na Nowy Jork i Waszyngton z 11 września — groziło mu nawet odwołanie. Przed rokiem losy tytułu mistrzowskiego rozstrzygnęły się dopiero w październiku w Japonii.

Monza, obok amerykańskiego Indianapolis i belgijskiego Spa-Francorchamps, jest jednym z najstarszych torów na świecie. Powstał w 1922 roku, 13 lat po obiekcie w USA. Wiedzie natomiast prymat w liczbie zorganizowanych wyścigów, bowiem w tym sezonie

kierowcy będą na nim rywalizować już po raz 54. Będzie to zarazem 55. Grand Prix Włoch, bowiem w 1980 roku kierowcy ścigali się na torze Imola.

W sumie dwunastokrotnie na Monzy rozstrzygały się losy tytułu mistrza świata. Po raz pierwszy w 1979, kiedy Jody Scheckter z RPA, jeżdżący w barwach Ferrari, stanął tu na najwyższym stopniu podium.

Michael Schumacher po raz siódmy w karierze zdobył mistrzostwo świata, po tym jak pod koniec sierpnia w GP Belgii zajął drugie miejsce (za Finem Kimi Raikkonenem z McLaren-Mercedes). Wtedy też rozstrzygnęły się losy pierwszego miejsca w rywalizacji konstruktorów, które zapewniło sobie Ferrari.

Mimo to dla Niemca niedzielny wyścig będzie dosyć ważny, bowiem może jako pierwszy kierowca w historii sięgnąć po piąte zwycięstwo w GP Włoch. Przed rokiem, odnosząc czwarte zwycięstwo na

- kierunek jazdy
- start / meta
- bieg
- prędkość w km/h
- przeciążenie
- sektor pomiarowy

Monzie, wyrównał rekord należący do Nelsona Piqueta.

Przed rokiem Schumacher odnotował na Monzy swój 50. triumf w barwach Ferrari. Wyprzedził wówczas Kolumbijczyka Juana Pablo Montoyę z zespołu Williams-BMW oraz swojego partnera z Ferrari, Brazylijczyka Rubensa Barrichello. W obecnym sezonie Niemiec wygrał 12 z 14 wyścigów (GP Włoch będzie 15. eliminacją MŚ). Dwa zwycięstwa odniósł Fin Kimi Raikkonen (McLaren-Mercedes) — w GP Węgier oraz Włoch Jarno Trulli (Renault) — GP Monaco.



Czwarty etap rozgrywanego obecnie w Hiszpanii wyścigu Vuelta Espania (167,5 km z Sorii do Saragossy) wygrał Włoch Alessandro Petacchi z grupy Fassa Bartolo. Żółtą koszulkę lidera zachował Benoit Joachim z Luksemburga (US Postal). To drugie etapowe zwycięstwo Petacchiego w tegorocznej Vuelcie — znów odniesione po finiszu z dużej grupy. Włoski sprinter wyprzedził o centymetry Niemca Erika Zabela i Hiszpana Oscara Freire. W tym sezonie Petacchi ma na koncie już 19 etapowych zwycięstw, z czego aż 9 w Giro d'Italia. Hiszpańska policja aresztowała obywatela Wielkiej Brytanii, który podczas rozgranego dzień wcześniej etapu rzucił kamieniem w przejeżdżających kolarzy. Ważący pięć kilogramów kamień trafił w rower Kazacha Aleksandra Winokurowa i uszkodził jedno z kół. Szaleni, którego nazwiska nie podano, musiał opuścić Hiszpanię. Nie ustalono motywów jego wybryku
Fot. EPA-ELTA

US Open — Capriati zagra z Dementiewą w półfinale

„Niepoczytalność” sędziów

Rozstawiona z numerem ósmym Amerykanka Jennifer Capriati zmierzy się z Rosjanką Jeleną Dementiewą (nr 6.) w pierwszym półfinale wielkoszlemowego turnieju tenisowego US Open w Nowym Jorku (z pulą nagród 17,75 mln dol.).

W ćwierćfinale pokonała 2:6, 6:4, 6:4 rodaczkę Serenę Williams (nr 3.), dwukrotną triumfatorkę nowojorskiej imprezy w 1999 i 2002 roku. Po meczu młodsza z sióstr Williams nie kryła złości na sędziów, a nawet określiła ich postawę jako „czasową niepoczytalność”. Był to efekt kilku kontrowersyjnych — najczęściej niekorzystnych dla niej — decyzji arbitrów liniowych, potwierdzonych przez prowadzącą spotkanie Marianę Alves.

Najważniejszy „błąd sędziowski” dał Capriati szansę na przełamanie serwisu rywalki już w pierwszym gemie decydującego seta, co też wykorzystała i do końca meczu utrzymała przewagę jednego „breaka”. Przy tej spornej piłce Williams dość długo, ale bezskutecznie, próbowała przekonać Alves do zmiany decyzji.

Później jeszcze dwukrotnie, w ważnych momentach, portugalska sędzia podejmowała decyzje niekorzystne dla niej. Z telewizyjnych powtórek wynikało, że za każdym razem piłka była jednak dobra.

„Wiem, że się pomyliła wywołując te auty. Czuję, że moje uderzenie trafiły w kort. Niestety, moje argumenty nie trafiły do niej i wyraźnie mnie dzisiaj skrzywdziła. To przez nią przegrałam mecz” — powiedziała Williams, która popełniła ponad 50 niewymuszonych błędów z gry. — Chyba nie dziwicie się mojej złości. Oczywiście ten mecz mógł się zakończyć zwycięstwem Jennifer, ale nie w takich okolicznościach”.

Jelena Dementiewa wyeliminowała 4:6, 6:4, 7:6 (7-1) Francuzkę Amelie Mauresmo (2.) i po raz drugi w karierze wystąpi w wielkoszlemowym półfinale. W czerwcu osiągnęła tę fazę na kortach ziemnych im. Rolanda Garrosa w Paryżu. Po raz drugi w tym sezonie Dementiewa powstrzymała Mauresmo w drodze do pierwszego w karierze triumfu w Wielkim Szlemie.

Czy McLarenowi opłaca się prześcignięcie Williamsa? —

Korzystny przywilej

Po ostatnim wyścigu w Belgii zajmujący obecnie piątą pozycję w klasyfikacji generalnej konstruktorów zespół McLaren zdołał zredukować stratę do swojego najbliższego rywalu (Williams) do zaledwie pięciu punktów.

Ewentualny awans na czwartą pozycję oznacza jednak brak prawa do wystawienia trzeciego bolidu podczas piątkowych treningów w przyszłym sezonie, o ile przepis zezwalający na to zespołom spoza pierwszej czwórki zostanie utrzymany.

Patrząc na tegoroczne dokonania zespołu B. A. R, który dzięki swojemu bardzo szybkiemu kierowcy testowemu (Anthony Davidson) gromadzi znacznie więcej danych podczas piątkowych treningów i jednocześnie odciąża głównych kierowców z nadmiernego eksploatacji silników, taki przywilej jest bardzo korzystny.

Skoro dla McLarena sezon 2004 jest już i tak stracony, a stajnia ta nie ma specjalnych problemów finansowych i może się obejść bez

dodatkowej premii za wyższe miejsce, to gra może być warta świeczki. Co więcej, McLaren ma do dyspozycji dwóch bardzo doświadczonych kierowców testowych — Alexa Wurza i Pedro de la Rosę, którzy od ponad dwóch lat nie biorą udziału w wyścigach i z tego względu mają prawo do bycia trzecimi kierowcami podczas piątkowych treningów. Dzięki takiemu rozwiązaniu stajnia z Woking miałaby na pewno większe szanse na powrót do ścisłej czołówki w przyszłym sezonie.

Pozostaje jednak zespół Williams, który także może się pokochać na możliwość skorzystania z usług trzeciego kierowcy. W tym celu oczywiście musiałby się dać pokonać McLarenowi w pozostałych do końca obecnego sezonu wyścigach, ale jest o co „walczyć”. Pytanie tylko, czy któryś z tych zespołów jest w stanie zapomnieć o swojej dumie i specjalnie dać się pokonać rywalowi? Tak czy inaczej przegrany — z wyboru czy też z przypadku — na pocieszenie otrzyma nie lada przywilej.

Puchar Świata w hokeju na lodzie

Amerykanie w półfinale

Broniący trofeum hokeiści USA pokonali w Nowym Jorku zespół Rosji 5:3 (1:0, 1:1, 3:2) i awansowali do półfinału turnieju o Puchar Świata.

Cztery bramki dla Amerykanów zdobył Keith Tkachuk, kolejno w 12., 22., 45. i 60. minucie meczu. Autorem piątego trafienia dla ekipy USA był Scott Gomez (w 45. minucie). Natomiast bramki dla Rosji zdobyli: Dimitrij Afana-

senkow (28.), Dainius Zubrus (41.) oraz Ilija Kowalczyk (52.). Jako pierwsi do półfinału awansowali Finowie, którzy w poniedziałek pokonali w Helsinkach Niemców 2:1. Dzień później awansowali Czesi po zwycięstwie nad Szwecją 6:1. W ostatnim ćwierćfinale zmierzyli się w nocy ze środy na czwartek zespoły Kanady i Słowacji. Finał rozgrywek o PŚ zostanie rozegrany 14 września w Toronto.

CZWARTEK 9. IX



6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
10.20, 17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”
10.45 Film dok.
11.45 Ludzie jak ludzie
12.25 Poglądy Bartkusa
13.20 Nowości
i prognozy naukowe
13.50 Film dok.
14.20 Podróże
14.50 Reality show
„Mieszkanie”
15.40 Honor kraju
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Wieczorny autograf
20.25, 22.09 Loteria
„Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Proszę o głos
22.10 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Film dok.

2

15.05 Filmy anim.
16.15 Wędrowki
kulinarne
16.40 Targowisko bied
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo
chrześcijańska
17.55 Pytanko
18.10 Drogi. Samochody.
Ludzie
18.35 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Blisko-daleko
21.30 Panorama
22.10 Dobry nastrój



6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show
„Sejmowy hotel”
8.15 Okna
9.10 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Od... do
11.55 Thriller „Ścierka”
13.50 Filmy anim.
15.00 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Niezależna
służba śledcza
20.00 Rowerowy show
20.20 Kocha, nie kocha.
Randka w ciemno
21.25 Reality show
„Sejmowy hotel”
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat
„Księżycowa miła”

4

6.45 Próba władzy
7.00, 18.10 S. „Ukryta
namietność”
8.00 Telewizyjna
8.15 S. „Niewinna
Joanna”
9.10 S. „Niebezpieczne
więzi”
10.15 Kamera VRS
10.50 S. „Komandor 3”
11.45 Pora zmierzchu
12.35 S. „Gedimino 11”
13.40 Film przyg.
„Flipper 3”
14.30 Koncert
„Rajski ptak”
16.55 S. „Niewinna
Joanna”
17.55 Próba władzy
19.15, 23.25
S. „Dapkusowie

20.00 Dziś
20.20 S. „Narodziny
Burzuja 2”
21.20 Melodramat
„Morderca
zwany Kwietniem”
0.10 Rozrywki SMS
2.10 Telegra
„Rozbierz mnie”
5.00-6.40 DW



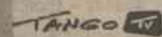
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok
namietności”
11.10 Tydzień bez tabu
12.05 Komedie
„Pamiętnik
księżniczki”
14.05 Filmy anim.
15.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Kto wygra milion?
20.00 Pomoc TV
20.30 S. „Medicopter”
22.45 Wiadomości
23.15 Film krym.
„CSI. Kryminolodzy”
0.10 Autopilot
0.45 60 minut



8.00 Z Wilna
8.25 Dach
8.50 Program „Geras”
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Złodzięka”
11.30 Nowości
kulturalne
11.50 Stacja marzeń
12.30 Hokej na lodzie
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Czerwona
kapela”
15.00 Wiadomości
15.10 Kto tam?
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.15 Film fab.
„Najpowolniejszy
pociąg”
17.35 Film anim.
17.45 S. „Zwyczajne
prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.25 Ciepły dom
19.45 S. „Syrenka 2”
20.30 Autołani
20.55 S. „Czerwona
kapela”
21.40 Wiadomości
22.00 Z Wilna
22.20 Więcej niż miłość
23.00 Świat kobiety
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Film dok.
9.00 W świecie
koszykówki
9.25 Region szyrwinski
9.50, 19.55
Nieruchomości:
kupno, sprzedaż,
zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Myśliwi”
19.00 Poglądy
19.25 Spotkania
20.05 Film fab.
„Obludne życie”
21.45 Poglądy
22.15 Chodź — zobacz



10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Klub

12.15 S. „Złota rączka”
13.10 S. „Xena”
15.30 Film anim.
16.00 Inne życie
17.00 S. „Aniol”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Styl Tangoramy
21.00 Komedie
„Organizatorka
rozwodów”
22.00 Thriller
„Częstotliwość”
0.05 Znajomość SMS



6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Kawa czy herbata
9.05 Wędrowki po Polsce:
Gdańsk
9.15 Kuchnia wróżki:
Południowiec
dla Tomka
— program dla dzieci
9.30 S. „Wyspa przygód”
10.00 Urząd w Kościele
— reportaż
10.20 Ten stary bar
na Woolwich Road:
Szanty w Giżycku,
cz. 2
11.10 Zaproszenie
— program
krajoznawczy
11.30 Rozmowy na czasie:
Co zostanie
z „Pasji”
— program publ.

12.00 Wiadomości
12.10 S. „Pokój 107”
12.40 Powstańcy — cykl
o Powstaniu
Warszawskim
12.45 Ze sztuką na ty:
Gałęzie
pewnego drzewa
13.10 „Pomiędzy wilki”
— dramat
14.45 Wędrowki
po Polsce: Gdańsk
14.55 Kuchnia wróżki:
Południowiec
dla Tomka
— program dla dzieci
15.10 S. „Wyspa przygód”
15.35 Studio sport:
Tour de Pologne,
IV etap
Inowrocław-Kalisz
17.00 Teleexpress
17.15 Odkrywanie
przeźrzeni
17.35 Raj
— magazyn katolicki
18.00 Smaki Europy
18.15 Rozmowy na czasie:
Co zostanie
z „Pasji”
— program publ.
18.40 Na skrzydłach
Diany — reportaż
19.10 Powstańcy — cykl
o Powstaniu
Warszawskim
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.52 Sport
19.58 Pogoda
20.02 Pogoda
dla kierowców
20.05 S. „Pokój 107”
20.35 Ktokolwiek
widział, ktokolwiek
wie — program publ.
21.00 Teatr Telewizyjny:
Warszawiak
22.30 George Gershwin
— Błękitna
rapsodia
23.00 Kronika
Tour de Pologne
23.15 Wiadomości
23.25 Program publ.
0.10 S. „Wyspa przygód”
0.35 Raj
— magazyn katolicki

1.00 Rozmowy na czasie:
Co zostanie
z „Pasji”

Wileńskie premiery filmów o żydowskiej spuściznie

Starannie zebrane okruchy przeszłości

W stołecznym kinie „Skalvija” odbędą się premiery dwóch filmów dokumentalnych, opowiadających o spuściznie żydowskiej kultury na Litwie.

Seanse tych filmów — to część programu tradycyjnych dni dziedzictwa europejskiego. Już od 10 lat organizowane przez Departament Ochrony Dóbr Kulturalnych Dni w tym roku są poświęcone spuściznie kultury żydowskiej na Litwie.

Jak informuje kino „Skalvija”, w dniach 10-12 września zostanie wyświetlony film Sauliusa Berżinisa „Troska. Spuścizna kultury żydowskiej na Litwie”, opowiadający o kwitującym ponad 6 stuleci na Litwie życiu wspólnoty żydowskiej, która rozslawiła imię Litwy na całym świecie. W Wilnie mieszkali i pracowali rzemieślnicy, legendarni lekarze, prawnicy, naukowcy, swoją drogę do sławy w tym mieście rozpoczęli znani artyści. Z filmu można się dowiedzieć, że Wspólnota Żydów

Litewskich obecnie ma siedzibę w gmachu słynnego gimnazjum „Tarbut”, a Ministerstwo Kultury — w gmachu Banku Żydowskiego.

Film pokaże ulice wileńskie oraz domy, gdzie po raz pierwszy dotknął strun genialny skrzypek Jascha Heifetz, gdzie dyskutował prekursor syjonizmu Theodor Herzlis, gdzie się uczyli twórcy światowej sławy — rzeźbiarz Jacques Lipchitz oraz plastyk Chaim Soutin.

Autor filmu zwraca uwagę na specyficzne elementy architektury żydowskiej, na typowe żydowskie podwórza, szeregi sklepików, piękne budynki szpitali żydowskich.

Jak głosi komunikat prasowy, coraz mniej pozostaje intelektualistów żydowskich, starych mieszkańców przedwojennego Wilna, którzy tu wyrosli, żyli i czerpali wiedzę u największych autorytetów Litewskiej Jeruzolimy.

Niektórych z nich — Siemiona Swirskiego, Fainę Broncow-

ską, Rachilę Margolis, pisarkę Maszę Rolnik — autorzy filmu zaprosili na przewodników ulicami Starówki, pamiętającymi życie wileńskich Żydów.

Premiera drugiego filmu „W poszukiwaniu utraconego miasta. Kowno”, nakręconego przez „Inforum”, odbędzie się w dniach 11-12 września.

Ten film opowiada o znanych Żydach, zamieszkałych w drugim pod względem wielkości mieście Litwy.

Komunikat prasowy głosi, że przedwojenne Kowno — to wieś, która na przestrzeni dwóch dziesięcioleci stała się stolicą europejską „małym Paryżem”. Kawiarnie, kabarety, bale wyższych sfer — to atrybuty trwającego zaledwie dziesięciolecie elegancji świata Litwy.

To wszystko w okamgnieniu zniknęło w wirze drugiej wojny światowej. Autorzy filmu starannie zebrali okruchy przeszłości, aby odtworzyć fragmenty mozaiki przedwojennego Kowna.

BNS

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARAN. Twoje sprawy finansowe nie wyglądają najlepiej. Także otrzymane dziś oferty są zbyt ryzykowne. Większość z nich nie nadaje się do realizacji. Należy unikać wszelkiego ryzyka. W pracy pojawiają się różnice opinii, które doprowadzą do poważnych konfliktów ze współpracownikami.

BYK. Dobry dzień do rozwiązywania problemów rodzinnych. Jeśli więc takowe Cię trapią, dzisiaj pozbędziesz się ich szybko i skutecznie. Panuj tylko nad swoimi reakcjami, abyś nie doprowadził do sytuacji kompromitujących i nieprzyjemnych.

BLIŹNIĘTA. To wyjątkowo dobry dzień dla rozwiązywania problemów rodzinnych. Jeśli więc dręczą Cię takowe, to dzisiaj możesz z powodzeniem pozbyć się ich. Wszelkie Twoje działania wymagają jednak wyjątkowo dużego zaangażowania. W razie potrzeby szukaj pomocy u osób, które chcą Ci pomóc.

RAK. Dzień spokojny i w miarę pomyślny. Bądź tylko łagodniejszy i bardziej wyrozumiały dla innych. Zwłaszcza dla bliskich. Rodzina będzie Ci wdzięczna za pomoc i dobre słowo. Staraj się jednak udzielać dobrych rad tylko wtedy, gdy ktoś Ci o to poprosi.

LEW. To będzie pomyślny dzień. Wiele wskazuje na to, że uda Ci się zakończyć jakieś ważne sprawy. Szczególnie zaś powiodą się interesy dotyczące domu i rodzinnego majątku. W tej sferze życia szczęście będzie Ci sprzyjać.

PANNA. Wszelkie Twoje działania na polu zawodowym gwarantują powodzenie i życiowy sukces. To dobry czas na podróże i spotkania dyskusyjne. W miłości postępuj bardziej ostrożnie. Życie z drugą osobą nie zawsze jest takie piękne i proste jak się wydaje. Pojawiają się problemy natury moralnej i osobistej.

WAGA. Gwiazdy gwarantują dziś bardziej przyjazną aurę. Bądź jednak czujna i nie daj się zwieść nadmiernemu optymizmowi. Jeden nieprzemysłany ruch może spowodować lawinę strat. Dzień sprzyja przede wszystkim rozwiązywaniu problemów rodzinnych i uczuciowych. Nimi więc się zajmij.

SKORPION. Twoje plany i działania skierowane dziś będą w większości na sprawy domowe i rodzinne. Jest nadzieja, że pewne stare problemy uda się wreszcie pomyślnie rozwiązać. Staniesz się bardziej wyrozumiały i skłonny do pomocy innym.

STRZELEC. Dzisiaj uda Ci się rozwiązać pewne problemy związane z domem i majątkiem. Efekty tych zabiegów będą jednak zależały głównie od Twojego zdrowego rozsądku. Osoby bliskie Twemu sercu okażą Ci zrozumienie i pełną współpracę.

KOZIOROŻEC. Najbliższe dni przyniosą z sobą wiele okazji do nawiązywania nowych znajomości a być może i romansów. Nie ukrywaj się więc za placami innych ale pokaż się światu. Jakaś spragniona uczucia Rybka lub Panna na pewno nie będzie się za bardzo bronić przed Twoimi awansami. Nie przegap okazji!

WODNIK. Dobry i pomyślny dzień. Zwłaszcza dla domu i rodziny. Jeśli czujesz, że nie wszystkie sprawy są dla Ciebie jasne i zrozumiałe, to staraj się je jak najszybciej wyjaśnić. Będziesz przy tym musiał wykazać się dużą dyplomacją i cierpliwością. Postępuj tak, aby nikogo do siebie nie zrazić.

RYBY. Dzisiejsza aura gwiazd sprzyja szczególnie zakochanym. Jeśli więc i Ty zaliczasz się do nich, to postaraj się spędzić ten dzień w romantycznej atmosferze. Zaprosz ukochaną osobę na kolację, która być może zakończy się śniadaniem. I nie przejmuj się



Wilno, ul. Pylimo 17

REPERTUAR
NA 9 WRZEŚNIA

Wielka sala

„Harry Potter i więzień Azkabanu” — godz. 14.30.

„Król Artur” — godz. 12.00, 18.45.

„W głębi oceanu” — godz. 17.00.

„Troja” — godz. 21.15.

Sala 88

„Scooby 2: monstra uwolnione” — godz. 13.00, 17.00.

„21 gramów” — godz. 14.45, 18.45.

„Dewd” — godz. 21.00

Muzeum Sztuki Litwy
oraz Instytut Polski
w Wilnieuprzejmie zapraszają
na wykładprof. Jana K. Ostrowskiego,
dyrektora Zamku Królewskiego
na Wawelu„Wawel: pomnik historii
i nowoczesna instytucja”

10 września 2004 r.

o godz. 16.00,
Muzeum Sztuki Użytkowej,
ul. Arsenalo 3a.

OGŁOSZENIA

PRACA

Szkoła podstawowa w Mościskach zatrudni nauczyciela chemii na 6 godz. pracy tygodniowo. Rej. wileński, tel. 259 21 02, 8 682 54380

Szkoła polska w Starych Trokach zatrudni nauczyciela geografii, biologii i historii.

Tel. 8 528 66561, 8 615 85704

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy. Tel. 8 698 01527, 8 687 43761

Sprzedam 1,55 ha ziemi ornej w rej wileńskim (4 km od Mejszagoły). Cena umowna. Tel. 254 92 24, 8 614 76778

Sprzedam 45 arów ziemi pod budowę (droga, elektryczność, obok jezioro). Rej. wileński, tel. 254 92 24, 8 614 76778

Sprzedam części zamienne do BMW. Tel. 242 99 05 (od godz. 17.00)

Sprzedam suknię ślubną z dodatkami (wzrost 175 cm). Cena 3200 Lt. Tel. 8 698 04002, (8 5) 212 84 38

Nieopodal Trok sprzedam nowy, murowany, dwupiętrowy dom z wygodami, kominem, garażami i zabudowaniami gospodarczymi. Tel. 8 651 75180

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.

Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Antykwariat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w. Vilnius, J. Basanavičius 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

USŁUGI

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug, wstawianie. Tel. 8 676 75756, Stanisław

Proponuję wycieczki po Wilnie i w Trokach w jęz.: polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim. Tel. 8 650 59076

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio. Vilnius, tel. +370 682 40895

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, przyjęcia okolicznościowe. Tel. 8 652 07 911

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaiorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji oraz na Białoruś. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

KONDIRIŲ GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis

Eišiškių pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Patronat — "Kurier Wileński"

Od września do grudnia Nowowilejskie Centrum Kultury realizuje projekt cyklu koncertów muzyki klasycznej "Muzyka — to język serca".

Projekt wspiera Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej. Partnerem projektu jest Litewski Fundusz Wspierania Muzyków.

Cel projektu — rozwój kultury muzycznej, krzewienie sztuki zawodowej w Wilnie i w rejonie wileńskim.

W sensie poznawczym ten projekt ma wyjątkową wagę dla młodzieży szkolnej i studentów. Pomoże on nie tylko intuicyjnie pojmować utwory muzyczne, ale też szerzej zapoznawać się z kompozytorami, ich twórczością i wykonawcami.

Jest to otwarta lekcja muzyki, na której słuchacze zapoznają się z utworami wykonywanymi przez najwybitniejszych litewskich muzyków, a koncertom towarzyszyć będą treściwe komentarze muzykologa.

Koncerty odbywać się będą raz na miesiąc, w środę. Początek o godz. 12. Czas trwania — jedna godzina.

Program cyklu koncertowego "Muzyka — to głos serca"

29 września, godz. 12 (ostatnia środa miesiąca)

Prof. Virgilijus Noreika (tenor) oraz jego uczniowie;

Aleksandras Vizbaras (fortepian).

27 października, godz. 12 (ostatnia środa miesiąca)

Prof. Eduardas Kaniava (baryton) oraz jego uczniowie;

Barbora Abramavičiūtė (aktorka);

Audronė Juozauskaitė (fortepian).

24 listopada, godz. 12 (ostatnia środa miesiąca)

Natalija Katilienė (sopran) i Deividas Staponkus;

Eglė Perkumaitė (fortepian).

22 grudnia, godz. 12 (przedostatnia środa miesiąca)

Władimir Prudnikow (bas), Ieva Prudnikovaitė (mezzosopran);

Nijolė Ralytė (fortepian).

Koncerty poprowadzi muzykolog Vaclovas Juodpusis.

Uczestnicy projektu będą mogli uczestniczyć w wystawie-konkursie rysunków na temat "Muzyka — to głos serca". Rysunki będą eksponowane przed każdym koncertem, a zwycięzcy konkursu zostaną ogłoszeni podczas ostatniego koncertu 22 grudnia i obdarowani upominkami.

Cena abonamentu na cykl, składający się z czterech koncertów — tylko 8 Lt (cena jednego koncertu — 2 Lt). Dla nauczycieli, towarzyszących grupom uczniowskim — wstęp na koncerty bezpłatny.

Abonamenty można nabyć w dniach pracy w Centrum Kultury (Pergalės 8) w gab. 17. Na godzinę przed koncertem bilety można nabyć w kasie Centrum Kultury. Cena biletu w dniu koncertu — 4 Lt.

Informacja, zamawianie abonamentów i biletów pod nr tel. 267 01 73 w godz. 12-16, fax 267 02 93.

Życzymy, aby koncerty dostarczyły jak najwięcej pozytywnych emocji!



Viešbutis
PUŠIS

Witamy Państwa w hotelu „Pūšis”

60-miejscowy hotel usytuowany jest w prestiżowej dzielnicy Wilna — na Zwierzyńcu, obok Zakretu.

Oferujemy: przytulne pokoje jednomiejscowe (20 euro) i dwumiejscowe (38 euro) (jedno- i dwumiejscowy w kompleksie z natryskiem i WC)

DUŻE ZNIŻKI stałym klientom i grupom

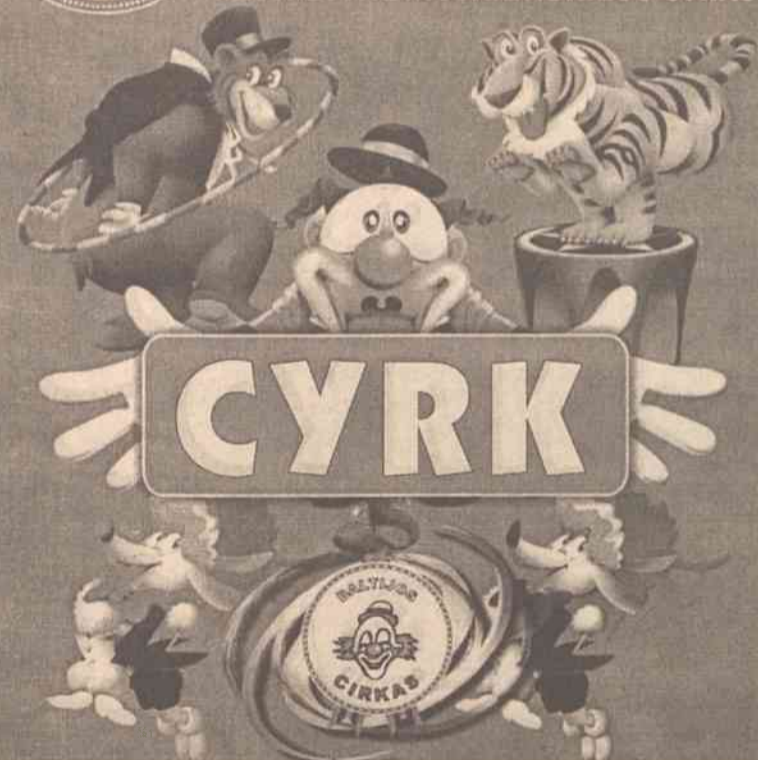
Do usług — pomieszczenia konferencyjne, kawiarnia, transport, sprzęt biurowy.

ul. Blindžių 17, 08111 Vilnius,
tel. +370 5 2683999, tel. faks +370 5 2721305,
e-mail: pusis@pusishotel.lt, www.pusishotel.lt



W WILNIE obok centrum handlowego „Akropolis” od 26 sierpnia

BALTIJOS CIRKAS ZAPREZENTUJE JUBILEUSZOWY PROGRAM MISTRZOWIE MOSKIEWSKIEGO CYRKU



W dwuczęściowym nastrojowym programie — wszystkie rodzaje sztuki cyrkowej. UNIKALNE TRESOWANE HIMALAJSKIE NIEDŹWIEDZIE, MAŁPY KASKADERKI, SHOW PIESKÓW, PTAKI POKOJU.

Początek przedstawień: wtorki, środy, czwartki, piątki — godz. 18.30, sobota, niedziela — godz. 15.00 i 18.30.

Kasa cyrku czynna będzie od 24 sierpnia (godz. 10.00 — 20.00).

Bilety do nabycia również w Centrum Handlowym „Akropolis”. Cena — 10, 12 i 15 Lt.

**KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA**

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji

z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

RŪKALŲ NEPILNAMEČIAMS NETURIME

Tabako gaminiai asmenims iki 18 m. neparduodami

Dziennik „Kurier Wileński” i UAB „Philip Morris Lietuva”

zapraszają wszystkich Czytelników dziennika,

w szczególności młodzież do nowego konkursu

„Wyrobow tytoniowych dla nieletnich nie posiadamy”.

Kupon konkursowy z odpowiedziami prosimy przesyłać

do 15 września br. włącznie na adres redakcji

„Kuriera Wileńskiego”: Birbinių g. 4A, LT-02121 Vilnius.

1. Od jakiego wieku na Litwie można legalnie nabywać wyroby tytoniowe ?

2. Od ilu lat propaguje się program „Wyrobow tytoniowych dla nieletnich nie posiadamy” ?

3. Jakie podstawowe kolory ma logo „Wyrobow tytoniowych dla nieletnich nie posiadamy” ?

Wśród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy 5 plecaków ufundowanych przez UAB „Philip Morris Lietuva”. Nazwiska zwycięzców zamieścimy w „Kurjerze Wileńskim” 18 września br.

Zapraszamy wszystkich do aktywnego udziału w konkursie !

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

ul. Dunojaus

ul. Birbinių

ul. Lepkalinio

ul. Dunojaus

ul. Birbinių

ul. Lepkalinio

ul. Dunojaus

ul. Birbinių

ul. Lepkalinio

ul. Dunojaus

**KURIER
WILEŃSKI**

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,

e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Pracodawcy umieszczają w biurach łóżka?

Czas na drzemkę



Aż 30 procent ludzi ma najlepsze pomysły przed zaśnięciem, twierdzą naukowcy
Fot. archiwum

Większość ludzi ma najlepsze pomysły tuż przed zaśnięciem, donoszą brytyjscy naukowcy. Czy nadeszła pora, by pracodawcy wprowadzili „firmowe drzemki”?

Według badań Angielskiej Agencji Rozwoju EEDA, aż 30% ludzi miewa najlepsze pomysły w łóżku, a tylko 11% przy biurku w miejscu pracy. Naukowcy proponują, by pracodawcy umieszczali w biurach łóżka, co może zmienić na lepsze sposób, w jaki pracujemy.

Według autorów badania, wielu zmęczonych i zestresowanych pracowników i tak ucina sobie „nieoficjalne” drzemki w tajemnicy przed przełożonymi. Zalegalizowanie tego procederu przyniosłoby wszystkim wiele korzyści. Krótkie drzemki to naturalny i tani sposób na podniesienie produktywności pracowników. Firmy nie mogą dłużej przytykać oczu na epidemię sniania w pracy. Mimo, że pomysł umieszczenia łóżek w firmach może się

wydawać niewiarygodny, zyskuje on coraz więcej zwolenników. We śnie mamy dużo dziwnych pomysłów, które często wydają się surrealistyczne, ale od czasu do czasu prowadzą do wyjątkowo kreatywnych rozwiązań.

Niektóre firmy amerykańskie już myślą o wprowadzeniu „pokojów do drzemek” dla swoich pracowników.

Firma Deloitte Consulting Consulting z Pittsburgha, która już stworzyła takie pomieszczenia, została uznana przez magazyn Fortune za jedną ze 100 najlepszych firm w USA.

W Nowym Jorku powstały też publiczne „drzemkarnie” dla tych, którzy nie mają w pracy takich możliwości.

Zmęczeni pracownicy mogą się przespaciać w słynnym Empire State Building na specjalnie zaprojektowanych łóżkach, które po 20 minutach obudzą ich delikatnymi wibracjami.

Ksiądz aranżował fałszywe śluby

Mąż na niby

Policja południowoafrykańska aresztowała 39-letniego księdza, który ułatwiał cudzoziemcom zdobycie dokumentów pozwalających na pobyt i pracę w tym kraju przez aranżowanie ich rzekomych małżeństw z obywatelkami RPA.

Władze podejrzewają, że w ciągu minionych dwóch lat duchowny zaaranżował co najmniej 600 takich małżeństw. „Mamy podstawy przypuszczać, że należy on do siatki działającej w całym

kraju” — ogłosiła policja. Wcześniej policja zatrzymała kilkunastu skorumpowanych urzędników, którzy „wydali za męża” za cudzoziemców tysiące kobiet z RPA, przy czym zainteresowane nie o tym nie wiedziały i żyły w przekonaniu, że ciągle są pannami. Ich „mężowie” dzięki fałszywym aktom zawarcia małżeństwa zdobywali w ten sposób dokumenty umożliwiające uzyskanie zgody na pobyt i pracę w RPA. PAP

Uśmiechnij się



Rok 2100. Nad rzeką leżą trzy krokodyle.
— Wiecie, dziadek mi opowiadał, że kiedyś byliśmy zielonego koloru — mówi jeden.

— I podobno umieliśmy pływać — dodaje drugi.

— Dostyc tych wspomnień! — przerywa trzeci.
— Lecimy zbierać miód.

Mały zółw pyta mamę:

— Mogę iść na dwór pobawić się z kolegami?
— Możesz, tylko nie biegaj, bo się spocisz.

Przynosi kogut do kurnika strusie jaja i mówi do kur:

— Zobaczcie jakie za granicą są jaja.

A PROPOS...

Wcześniaki wolą muzykę na żywo

Uspokajające śpiewanie

Śpiewane na żywo kołysanki i gra na harfie uspokajają wcześniaki skuteczniej, niż słuchanie muzyki odtwarzanej mechanicznie, wynika z badań ogłoszonych przez specjalistów z Izraela.

Naukowcy oddziału noworodkowego szpitala Netanya w Izraelu obserwowali 15 wcześniaków. Porównali 30-minutowe efekty działania muzyki odtwarzanej lub granej na żywo (kobiety głos i gra na harfie) oraz braku muzyki. Dzieci, które słyszały muzykę graną na żywo, spały później najgłębiej, a ich serca biły najwolniej. Wcześniaki, które lepiej śpią, szybciej opuszczają szpital. Są zdrowsze, a opieka nad nimi mniej kosztuje.

Muzyka na żywo może się róż-

nić od odtwarzanej między innymi barwą dźwięku, choć wielkość różnic zależy od jakości nagrania i sprzętu odtwarzającego. „Powinno się grać muzykę na noworodkowych oddziałach intensywnej opieki, mniej więcej przez pół godziny dziennie” — uważa dr Shmuel Arnon. Namawia on matki do śpiewania dzieciom kołysanek w miejscach, gdzie dominują odgłosy wydawane przez sapiącą i popiskującą aparaturę. Trzeba jeszcze zbadać, jak głośna powinna być ta muzyka. Podczas badań stosowano od 55 do 70 decybeli. Typowa kołysanka śpiewana przez matkę ma 50 decybeli, zaś zwykła rozmowa — około 30. Dalsze badania na większej grupie dzieci porównają działanie różnych typów muzyki. onet.pl

Skradziona Matka Boska

Zakonnice detektywami

Dwie niemieckie zakonnice wzięły sprawę w swoje ręce i same odzyskały wizerunek Najświętszej Maryi Panny skradziony z franciszkańskiego szpitala.

Kiedy okazało się, że ze szpitala prowadzonego przez zakonnice zniknęła rycina z Matką Boską, siostra Georgia i siostra Izabela postanowiły nie powierzać tej sprawy policji. Biorąc sprawę w swoje ręce, postąpiły podobnie do księdza Browna — bohatera detektywistycznych opowiadań Gilberta Keitha Chestertona. Obie zakonnice wsiadły do samochodu i objechały

całą okolicę. Miały szczęście: znalazły skradzioną rycinę na pchlim targu. Kiedy sprzedający podał cenę 500 euro za obrazek, zakonnice powiedziały mu, że muszą zadzwonić po kogoś, kto przyjedzie z pieniędzmi. I zadzwoniły — ale na policję.

Gilbert Keith Chesterton (1874-1936) dzięki nowelom „Przygody księdza Browna” został wybrany przez członków Klubu Pisarzy Detektywistycznych (Detection Club) na prezesa, a znalazł się tam w gronie takich pisarzy jak Agatha Christie i Dorothy Sayers. PAP

Minister kontra naukowcy

Darwin na cenzurowanym

Ministerstwo edukacji w Serbii zakazało w tym roku szkolnym nauczania teorii ewolucji Darwina.

Minister Lilijana Colic chce, by w przyszłości teoria ewolucji była nauczana tylko w zestawieniu z teorią kreacjonizmu, zakładającą stworzenie świata przez Boga.

Zapowiedź minister edukacji

spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem naukowców. Grupa biologów twierdzi, że Serbski Kościół Prawosławny zbyt ingeruje w życie kraju. Karol Darwin przedstawił teorię wyjaśniającą mechanizm ewolucji w dziele „O powstawaniu gatunków” w 1858 roku. Udowodnienie jej zajęło mu 20 lat. BBC Opr. W. D.



Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

Polskie Stowarzyszenie

Niepełnosprawnych LITPOLINVA

PRZEDSTAWIA KONCERT DOBROCZYNNY

znakomitej piosenkarki polskiej

Edyty Geppert

“KOCHAM CIĘ, ŻYCIE...”

Koncert odbędzie się 18 września 2004 r. o godzinie 18.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76. Informacja pod telefonem: 2758617 lub 8-683-33465

UWAGA: TYLKO 200 BILETÓW!

ZEBRANE ŚRODKI BĘDĄ PRZEKAZANE NA RZECZ STOWARZYSZENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

SPONSORZY: Radio “Znad Wili”, Ekspres-Nedela, II program Litewskiego Radia, hotel i restauracja POLONEZ, Samorząd miasta Wilna



Pogoda

Nocne przymrozki

Na Litwie miejscami przewiduje się w nocy przymrozki, ale w dzień nadal się utrzyma jesienne ciepło.

Dziś temperatura 12-17 stopni.

Jutro raczej bez deszczu, w nocy miejscami mgła. Temperatura 3-8.

Kalendarium

* Czwartek (9.IX) jest 253 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 113 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.

* Imieniny: Anieli, Jacka, Piotra, Sergiusza.

* Wschód Słońca — 6.41, zachód — 19.50.

Długość dnia 13 godz. 09 min.
* Księżyc. Ostatnia kwadra — od od 6 września.

Sergiusz źle wróży ludziom w podróży, gdyż pogodę zmienia według swego chcenia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 9 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8601
Dolar australijski	1,9769
1000 rubli białoruskich	1,3177
Dolar kanadyjski	2,2191
Frank szwajcarski	2,2491
Korona czeska	0,1085
Korona duńska	0,4643
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0710
100 forintów węgierskich	1,3909
Juanie chińskie	0,3455
Łat łotewski	5,2584
Korona norweska	0,4140
Złoty polski	0,7845
Rubel rosyjski	0,0978
Korona szwedzka	0,3795
1 mln lir tureckich	1,9099
Griwna ukraińska	0,5378
Korona słowacka	0,0860

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)



Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!